P

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 15 groszy

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 1[illegible] stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 20 KWIETNIA 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 108

Polska nie da Niemcom żadnych koncesji

Balony próbne lansowane z Berlina nie odniosą żadnego skutku.—Mocne stanowisko Polski nie ulegnie zmianie

Paryż, 19 kwietnia.

(Pat) — Na łamach prasy paryskiej w dalszym ciągu GIBRALTAR WSKAZYWANY JEST JAKO PUNKT NEWRALGICZNY W SYTUACJI EUROPEJSKIEJ.

Trzy największe dzienniki informacyjne popołudniowe, podkreślają KATEGORYCZNE STANOWISKO POLSKI. — „Paris Midi" w depeszy swego korespondenta warszawskiego, przytaczając rzekome rewindykacje niemieckie pod adresem Polski, pisze, że Warszawa bynajmniej nie jest skłonna do akceptowania stanowiska niemieckiego.

— Można z łatwością skonstatować—pisze korespondent, że POLSKA NIE POCZYNI RZESZY NAJMNIEJSZEJ KONCESJI I ŻE WSZYSTKIE BALONY PRÓBNE, LANSOWANE W TYM CELU W BERLINIE, POZOSTANĄ BEZ SKUTKU.

„Paris Soir" sygnalizuje z Berlina, że zarówno w Warszawie, jak i koła polskie w Berlinie, dementują kategorycznie wszelkie pogłoski na temat rzekomych rozmów między Polską, a Niemcami w sprawie Gdańska.

„Intransigeant" pisze, że chodzi tu o balon próbny, gdyż Warszawa dementuje jak najenergiczniej te wszystkie informacje i precyzuje, że stanowisko Polski, bardzo dobrze znane, nie ulega żadnym zmianom.

Berlin, 19 kwietnia.

(Pat) — Poszczególne dzienniki w dalszym ciągu poświęcają wiele miejsca rozważaniom na temat polskiej polityki zagranicznej, zamieszczając różnego rodzaju dowodzenia, nie odbiegające od dotychczasowego tonu prasy niemieckiej.

I tak np. „Hamburger Tageblatt" przeciwstawiając się enuncjacjom polskim na temat ostatnich poczynań polskiej polityki zagranicznej oświadcza, że jego zdaniem, argumenty polskie nie są przekonywujące. Trzeba ocenić ostatni krok Polski w dziedzinie polityki zagranicznej z punktu widzenia jego objektywnych politycznych skutków. Polska, zdaniem dziennika, stoi w obozie „wrogiej Niemcom koalicji".

Sabotaż w portach francuskich

Transatlantyk „Paris" został podpalony. — Na „Normandie" znaleziono bombę

Uratowano dzieła sztuki i biżuterię wartości 100 milionów franków

Le Havre, 19 kwietnia.

(PAT) Śledztwo w sprawie pożaru na parowcu „Paris" natrafia na duże trudności. Po przesłuchaniu szeregu osób z załogi eksperci ministerstwa marynarki handlowej skłaniają się w kierunku przypuszczenia, że

POŻAR NIE BYŁ DZIEŁEM PRZYPADKU.

Władze bezpieczeństwa oświadczyły, że przewidywały możność dokonania

AKTÓW SABOTAŻU W PORTACH FRANCUSKICH A TO ZE WZGLĘDU NA OBECNE NAPIĘCIE SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ

i w tym celu wydały szereg zarządzeń zapobiegawczych, które zastosowane zostały również i na „Paris".

***

Le Havre, 19 kwietnia.

(PAT) W ciągu pierwszej fazy śledztwa ustalono dwa niezbite fakty będące podstawą do dalszego postępowania:

1) Pożar wybuchł w piekarni i sąsiadującej z nią cukierni.

2) Straż ogniowa zaalarmowano o godz. 22.25. Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek

POLICJA ODKRYĆ MIAŁA BOMBĘ RÓWNIEŻ NA STATKU „LA NORMANDIE".

***

Paryż, 19 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi, iż w ciągu ostatnich 2-ch dni służba bezpieczeństwa publicznego uprzedzała kompanię transatlantycka i ministerstwo marynarki handlowej, iż

MOŻNA OCZEKIWAĆ ZAMACHU PRZECIWKO PAROWCOWI HANDLOWEMU W HAVRZE.

Niezwłocznie po otrzymaniu tego ostrzeżenia zakazano zwiedzania parowców „Normandie" i „Paris". Zdwojono służbę bezpieczeństwa w szczególności w stosunku do „Normandie".

Na pokładzie „Paris" pożar wybuchł o godz. 22.30 w piekarni, której drzwi były zamknięte tak, że trzeba było je wyłamywać.

Parowiec „Paris" zatonął o godz. 9 rano.

Compagnie Generale Transatlantique zawiadamia, iż pasażerowie i dzieła sztuki, które miały odpłynąć na pokładzie „Paris", będą wysłane do Nowego Jorku parowcem „Champlain", który opuści Havre w czwartek o godz. 14-ej.

Paryż, 19 kwietnia.

(PAT) Według ostatnich wiadomości, wszystkie dzieła sztuki, wartości 25 mil. franków i samoloty, przeznaczone na wystawę nowojorską, zdołano uratować.

Paryż, 19 kwietnia

(PAT) Wiadomość o pożarze, jaki wybuchł na jednej z największych jednostek floty handlowej francuskiej na statku „Paris" wywołała wielkie wrażenie w Paryżu. „Paris" liczy 34 i pół tys. ton i

JEST TRZECIM Z KOLEI WIELKIM STATKIEM PASAŻERSKIM TRANSATLANTYCKIM

po „Normandie" i „Ile de France".

Pożar wybuchł o godz. 22-ej. Wypadł on niemal w rocznicę pożaru, jaki przed rokiem zniszczył inny statek pasażerski tej samej kompanii transatlantyckiej w porcie Havre, a mianowicie parowiec „La Fayette", z którego pozostał tylko kadłub.

Parowiec „Paris"

MIAŁ ODPŁYNĄĆ DO AMERYKI,

zabierając na swym pokładzie nie tylko delegację paryską, która miała wziąć udział w otwarciu wystawy nowojorskiej, ale również dzieła sztuki.

Le Havre, 19 kwietnia.

(PAT) W czasie akcji ratowniczej parowca transatlantyckiego „Le Paris" zginął szef służby bezpieczeństwa portu Le Havre oraz jeden ze strażaków. Na wieść zatonięcia parowca minister marynarki wyruszył o godz. 10 z Paryża do Le Havre. Energiczne śledztwo wdrożone przez ekspertów przybyłych z Paryża jest w toku.

Jak słychać, zdołano uratować znajdującą się na statku

BIŻUTERIĘ PRZEZNACZONĄ JAKO EKSPONATY NA WYSTAWĘ NOWOJORSKĄ, ŁĄCZNEJ WARTOŚCI 75 MILIONÓW FRANKÓW.

Rumunia zadeklarowała neutralność?

Odrzuciła natomiast ścisłą współpracę z mocarstwami „osi".--Min. Gafencu u Hitlera

Berlin, 19 kwietnia.

(PAT). Kanclerz Hitler przyjął dziś w południe min. spraw zagr. Rumunii i odbył z nim dłuższą rozmowę. Następnie min. v. Ribbentrop wydał na cześć rumuńskiego gościa śniadanie w swej prywatnej posiadłości w Dahlem.

Berlin, 19 kwietnia.

(PAT). Marszałek Goering przyjął dziś po południu rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Gafencu.

***

Berlin, 19 kwietnia.

(United Press). Jak się dowiadujemy, z kół miarodajnych, Gafencu mimo wysiłków Ribbentropa, mającego

NAKŁONIĆ RUMUNIĘ DO WSPÓŁPRACY Z MOCARSTWAMI OSI

z całą stanowczością odrzucił te propozycje.

Twierdzą natomiast, że Rumunia

ZADEKLAROWAŁA SWĄ NEUTRALNOŚĆ,

zaś Gafencu wyraził zgodę na dalsze zacieśnienie stosunków handlowych niemiecko - rumuńskich.

Spotkanie min. Ciano

z jugosłowiańskim min. spraw zagranicznych Markowiczem

Rzym, 19 kwietnia.

(PAT). W związku ze zbliżającym się spotkanie w Wenecji ministra spr. zagr. hr. Ciano z ministrem spraw zagr. Jugosławii Markowiczem, poseł jugosłowiański przy Kwirynale Christicz wyjechał z Rzymu do Białogrodu, zatrzymując się po drodze w Wenecji, celem przeprowadzenia pewnych przygotowań technicznych, dotyczących spotkania. Przyjazd min. Ciano do Wenecji spodziewany jest w sobotę rano. Tegoż dnia przyjedzie koleją z Białogrodu min. Markowicz.

Prasa włoska w bardzo serdecznym tonie omawia perspektywy spotkania włosko - jugosłowiańskiego, zamieszczając obszerny życiorys ministra jugosłowiańskiego. „Stampa" twierdzi, że pomiędzy Włochami a Jugosławią nie ma żadnych spraw spornych, ani też tarć czy nieporozumień.

Anglia nie dopuści do nowej agresji w Europie

„W obecnej sytuacji nie mamy innego wyboru jak powiększać nasze siły orężne i przygotować się do wypełnienia zobowiązań"

Oświadczenie Halifaxa w Izbie Lordów

LONDYN, 19 kwietnia.

(PAT) Izba Lordów odbyła dziś obszerną debatę na temat sytuacji międzynarodowej. Po przemówieniach szeregu mówców, jak lorda Cecila, który debatę zainicjował, lorda Strabolgi, lorda Ponsonby i innych, zabrał głos lord Halifax, udzielając wyjaśnień na rozmaite sprawy wysunięte przez przedmówców, formułując następnie stanowisko W. Brytanii, w związku z wytworzoną dziś sytuacją międzynarodową.

Co się tyczy pogłosek o ruchach wojsk w Hiszpanii, lord Halifax zwrócił uwagę na fakt odbywającej się obecnie

demobilizacji armii hiszpańskiej

wskutek czego ruchy wojsk są w znacznym stopniu uzasadnione wymaganiami demobilizacyjnymi. Zdaniem Halifaxa te ruchy wojsk hiszpańskich nie powinny wywoływać zaniepokojenia.

Lord Halifax przeszedł następnie do pogłosek związanych z obecnością wojsk włoskich w Hiszpanii, jak np. że znaczne kontyngenty wojskowe przybyły do Kadyxu w pierwszych dniach kwietnia i że udały się w kierunku Pirenejów, na granicę portugalską, lub że zagrażają one Gibraltarowi i t. d.

— Przeprowadziłem — oświadczył lord Halifax — bardzo dokładne badania z rozmaitych źródeł co do tych wszystkich pogłosek i stale obserwujemy bacznie wszystkie nadchodzące informacje. Dotąd jednak informacje nasze nie wskazują na to aby pogłoskom tym należało dawać zbyt wiele wiary — oświadczył lord Halifax.

Przechodząc następnie do zasadniczych głównych wytycznych brytyjskiej polityki zagranicznej, lord Halifax oświadczył, że można je streścić w kilku słowach.

„Są nimi: utrzymanie prawdziwego pokoju dla świata i ochrony osób, mienia i prawnie uzasadnionych interesów obywateli brytyjskich zagranicą Starając się wytyczne te przeprowadzić, rząd brytyjski usiłował zastosować pewne zasady, które, jego zdaniem, rządzić winny stosunkami między suwerennymi państwami. Prawdą jest, że zasady te wymienione były we wstępie do paktu Ligi i że pakt Ligi starał się je przeprowadzić, ale oczywiste jest, że aparat międzynarodowy, który przeznaczony był do zastosowania tych zasad, nie odpowiadał swemu przeznaczeniu".

Na argument, że obecna sytuacja nie powstałaby, gdyby Liga Narodów utrzymana została w swej pełnej mocy, lord Halifax oświadczył: „Niestety, okazało się rzeczą niemożliwą utrzymanie Ligi w jej pełnej mocy i energii i nie jest to winą rządu Jego Królewskiej Mości, gdy trzy mocarstwa świata wystąpiły z Ligi i wyrzekły się zasad kooperacji, od których Liga była zależna. Niezadowolone kraje oparły się tym właśnie zasadom, które rządzić miały społecznością międzynarodową, wobec czego do stałego konfliktu zachodzącego między interesami narodowymi, dodany został jeszcze bardziej niebezpieczny

konflikt ideologiczny

Rząd Jego Królewskiej Mości wszystkimi środkami usiłował zapobiec temu konfliktowi ideologicznemu. Rząd brytyjski usiłował doprowadzić do ogólnego rozwiązania pretensji międzynarodowych we wrześniu ub. roku i uzyskać drogą negocjacji załatwienia jednego z najbardziej ważnych zagadnień europejskich. Nadzieje te zostały po zajęciu Czechosłowacji zawiedzione.

Lord Halifax przewiduje, że ambasador brytyjski w Berlinie Henderson powróci na swe stanowisko, gdy okres jego urlopu się zakończy.

Jasnym się stało — zdaniem lorda Halifaxa, — że jeśli wysiłki brytyjskie nie będą mogły uzyskać dodatkowego poparcia, to interpretować się je będzie jako oznakę słabości. „Jest rzeczą poprostu fantastyczną przypuszczać, że konsolidacje jakie prowadzimy i gwarancje jakich udzieliliśmy, posiadają z naszej strony jakiekolwiek agresywne zamiary. Głośne wołanie na temat rzekomego okrążenia, którego celem byłoby zduszenie uprawnionych aspiracyj innych narodów lub zainicjowanie prewencyjnej wojny, wysunięte zostało dla zrozumiałych powodów. Z pełnym autorytetem rządu J. Kr. Mości gotów jestem udzielić obecnie i zawsze najbardziej uroczystych zobowiązań, że tego rodzaju myśl nigdy nie znajdzie miejsca w polityce brytyjskiej. Nie dążymy do zagrożenia narodowego dobrobytu, jakichkolwiek innych państw i rząd brytyjski pragnie zawsze współpracować na rzecz polityki umożliwiającej każdemu człowiekowi znalezienie środków egzystencji i zadowolenia. Wysiłki rządu brytyjskiego podejmowane

celem przeciwstawienia się dalszej agresji

nie oznaczają żadnych odstępstw od tych zasad, przeciwnie spodziewamy się, że polityka ta doprowadzi z czasem do ponownego potwierdzenia tych zasad i do powrotu od agresji do przyjaznych rozmów i rokowań. Pod tym względem rząd Jego Królewskiej Mości pragnie współpracować ze wszystkimi krajami miłującymi pokój i zdecydowanymi

do utrzymania niepodległości suwerennych państw

W sprawie Rosji lord Halifax oświadczył: „Nie mam wrażenia abym w chwili obecnej mógł powiedzieć więcej, jak tylko to, że prowadzimy rokowania i że mam nadzieję, że wzajemne zrozumienie odrębnych punktów widzenia, z których musimy zdawać sobie sprawę, umożliwi w sprawach, którym rokowania te są poświęcone, poczynienie tego postępu, którego wszyscy pragniemy".

Na zapytanie, czy

ROKOWANIA TE ODNOSZĄ SIĘ RÓWNIEŻ DO PACYFIKU,

lord Halifax odpowiedział: „Celem specjalnym prowadzonych obecnie rozmów jest sytuacja w Europie. Nie wykluczam jednak możliwości, że rozmowy te otrzymają zasięg dalszy, ale dotąd nie zostały one jeszcze w tym kierunku rozszerzone".

Lord Halifax następnie poruszył kwestię, czy rząd brytyjski nie mógłby

zaproponować światu konkretnego programu

i czy rząd brytyjski nie był by w stanie, doprowadzić do zaprzestania „Tych ciągłych, niesprowokowanych ataków na obce terytoria". — Uzyskanie tego celu nie byłoby, zdaniem lorda Halifaxa, do pogardzenia, albowiem dopiero gdy zaufanie jest przywrócone i bezpieczeństwo ustanowione, rozmowy i rokowania mogą być istotnie prowadzone. Nie jest możliwe nadać światu niezmienne formy lub powstrzymać pokojową ewolucję narodów. Dlatego też wszyscy pragniemy,

ABY UTWORZONY ZOSTAŁ KOMPLETNY SYSTEM PRZECIW AGRESJI

Co do obaw, że polityka rządu brytyjskiego podzielić może świat na dwa obozy, lord Halifax podkreślił z naciskiem: „Czy jest to naprawdę uczciwe przedstawienie faktów? Czy świat nie jest już nie z naszej własnej winy, w ten sposób podzielony?"

Lord Halifax oświadczył, że spodziewa się, że polityka brytyjska poczytana będzie jako

PRÓBA POLITYKI TRWAŁEJ.

Co się tyczy pokojowych zmian, opartych o zbiorowe bezpieczeństwo, to zdaniem lorda Halifaxa, niezbędne warunki dla pełnego zastosowania tego rodzaju systemu narazie nie istnieją. Mogą one znowu zaistnieć, ale proces ten będzie stopniowy i dojść do niego można jedynie jeśli nastąpią zmiany w programach szeregu wielkich mocarstw.

Co się tyczy surowców, to żaden kraj nie miał trudności w uzyskiwaniu ich w imperium brytyjskim z wyjątkiem tych wypadków, gdy kraje te całkowicie zaopatrywały się dla przemysłu wojennego. Lord Halifax podkreślił, że rząd brytyjski gotów jest pod tym względem udzielić jak najdalej idących koncesji.

NIEKTÓRE PAŃSTWA WOLĄ NIESTETY, INNE METODY, NIŻ SWOBODNA WYMIANA ZDAŃ. WOBEC TEGO, NIE MAMY INNEGO WYBORU, JAK W DALSZYM CIĄGU POWIĘKSZAĆ NASZE SIŁY ORĘŻNE I PRZYGOTOWYWAĆ SIĘ ABY W RAZIE POTRZEBY, WYPEŁNIĆ NASZE ZOBOWIĄZANIA.

Kończąc powołaniem się na orędzie prezydenta Roosevelta, lord Halifax oświadczył: „Jak to już zostało wyraźnie stwierdzone, rząd J. Kr. Mości jest w całkowitej zgodzie z poglądami, wyrażonymi przez prezydenta Roosevelta. O ile domagać się mamy od społeczeństwa poświęcenia i zaryzykowania życia, to zdamusimy sobie sprawę z tego, że uczyono to tylko dla sprawy, która odpowiada najwyższym ideałom. Pragnę wyjaśnić, że polityka nasza z tych względów oparta jest na przesłankach moralnych, na przesłankach, że PRAWA MNIEJSZYCH PAŃSTW NIE POWINNY BYĆ NARUSZONE PRZEZ PAŃSTWA SILNIEJSZE. Gdyby kiedykolwiek świat stanął w obliczu wojny, to jeśli chodzi o naród brytyjski, dojdzie do niej jedynie dlatego, że świadom będzie, że nie istnieje już żadna inna droga obrony spraw i wartości, które dla Brytyjczyków są bardziej ważne, niż ich własne życie" — zakończył lord Halifax.

Uroczystości urodzinowe Hitlera

Defilada 5 dywizji wojska w Berlinie.-Listy Fryderyka Wielkiego w darze dla Hitlera

Berlin, 19 kwietnia.

(PAT). Wszystkie zagadnienia polityki międzynarodowej ustąpiły dziś miejsca uroczystościom, związanym z obchodem urodzin kanclerza. Stwierdzić należy, że zewnętrzna szata, jaką się im nadaje i nastroje, którym daje wyraz prasa niemiecka przewyższają ramy w jakich dotychczas obchodzono te rocznicę.

Władze wydały szereg zarządzeń dotyczących bezpieczeństwa. M. in. zakazano w godzinach defilady wojskowej, w której weźmie udział 5 dywizji wojska, przelotów nad miastem, które trzeżone jest artylerią przeciwlotniczą. — Wszelkie fotografowanie oddziałów wojskowych zostało zakazane, a ludność wezwano do współdziałania z władzami bezpieczeństwa przy przestrzeganiu tego zakazu.

Berlin, 19 kwietnia.

(PAT). Jak podaje Niemieckie Biuro Informacyjne, w ramach uroczystości urodzin kanclerza Hitlera wręczył dziś zastępca kanclerza Rudolf Hess w nowym gmachu kanclerskim jako dar partii narodowo - socjalistycznej kanclerzowi zbiór 50 listów Fryderyka Wielkiego, uzyskanych od osób prywatnych. Chodzi tu o wybór takich listów, w których Fryderyk Wielki daje bezpośredni wyraz swym myślom, planom i troskom. Wszystkie te listy napisane są w języku niemieckim. Zebrane one zostały w artystycznie wykonanej oprawie. Na pierwszej stronie widnieje dedykacja: „Wodzowi na 50-lecie urodzin — 20 kwietnia 1939 r. w imieniu jego ruchu Rudolf Hess".

Berlin, 19 kwietnia.

(PAT). Na czele delegacyj zagranicznych, które przybyły na uroczystość urodzin kanclerza Hitlera, stoją: szef sztabu generalnego gen. Pariani (Włochy), minister pracy Ali Faud Celesoy, szef sztabu generalnego gen. Guendie (Turcja), szef sztabu Thornell (Szwecja), naczelny wódz armii litewskiej gen. Rastikis, szef sztabu generalnego gen. Reck (Estonia), naczelny wódz armii duńskiej gen. With, gen. Laacke (Norwegia), gen. Moscardo (Hiszpania), marszałek Keresztes - Fischer (Węgry), gen. Quintanilla (Boliwia), gen. Harmanis (Łotwa), gen. Hadrietkow (Bulgaria), gen. Lukicz (Jugosławia), gen. Delontaine (Belgia).

Berlin, 19 kwietnia.

(PAT) W związku z wręczeniem kanclerzowi Hitlerowi z okazji 50-lecia urodzin dyplom obywatel. honorowego miasta Gdańska zaznaczają tutaj, iż dotychczasowymi obywatelami honorowymi miasta Gdańska był zmarły prezydent Hindenburg, obecnie zaś są sędziwy ostatni żyjący marszałek armii cesarskiej Mackenzen i obecny gauleiter Foerster, który kanclerzowi wręczył dyplom obywatelstwa honorowego m. Gdańska.

WOLNOŚĆ SŁOWA

Przed kilkoma dniami w „Manchester Guardian" ukazała się notatka o nastrojach w Polsce. Korespondent wielkiego angielskiego dziennika liberalnego donosi, że w Warszawie i całym kraju **panuje zupełny spokój**, ale spokój ten tłomaczy okolicznością, iż społeczeństwo polskie nie zdaje sobie widocznie sprawy z międzynarodowego położenia, a szczególnie z położenia Polski. Najważniejszą przyczyną zaćmienia prawdziwego obrazu świata jest, zdaniem „Manchester Guardian", że prasa polska jest **zbyt powściągliwa w podawaniu informacyj, a powściągliwość jest rzekomo przymusowa.**

Dziennikarz angielski **myli się. Społeczeństwo polskie wie o wszystkim doskonale.** Orientujemy się tutaj znakomicie, nie tylko w tym, co się dzieje w Polsce, i jaka jest **nasza** sytuacja, ale w **całokształcie** spraw europejskich!

Właśnie dlatego jesteśmy spokojni. **Spokój i pewność siebie społeczeństwa polskiego jest rezultatem jasnej polityki naszego rządu, która jest przez wszystkich zrozumiana i której poddajemy się w sposób zdyscyplinowany i zorganizowany.**

Jeżeli prasa polska nie pisze o tym wszystkim, o czym każde dziecko wie w Polsce, to tylko dlatego, że **w pewnych sytuacjach czyny są ważne, a nie słowa.**

Dyskrecja i opanowanie, tak doskonale znane w Anglii, znajdują **szeroki** dostęp **do prasy polskiej.** Do tego niekoniecznie są potrzebne represje ze strony władz — **wystarczy świadomość powagi chwili i ten sam stosunek lojalności, która tak bardzo często łączy dziennikarstwo angielskie z reprezentantami polityki rządowej.**

Odwrotnie — od dawna wolność słowa w Polsce nie była tak wielka jak obecnie.

Od dawna prasa polska nie wypowiadała tak szczerze, jak dzisiaj swoich poglądów w sprawach politycznych. Dziś bardziej niż kiedykolwiek bądź prasa nasza jest wyrazicielką tych prawdziwych, głębokich prądów, jakie nurtują społeczeństwo...

***

Jeśli już mówimy o prasie i o tym, co społeczeństwo wie, a czego nie wie, to do angielskich kolegów chcielibyśmy się zwrócić z inną sprawą.

Odwrotnie, od pewnego czasu w Polsce rozpowszechniła się szczególnej natury **plotka** oparta **na notorycznie złej informacji.** Źródłem tej plotki nie jest prasa polska, lecz nasz główny konkurent — r a d i o. Ludzie z ciekawości, niekiedy z przekory, słuchają przez radio wszystkiego, co się da złapać. Muzyka zeszła na drugi plan. Na pierwszym planie jest informacja. Słuchają więc **komunikatów niemieckich z Londynu i Strassburga, angielskich z Kolonii, francuskich, sowieckich, włoskich, a są tacy specjaliści, co nawet po hiszpańsku nauczyli...**

Słuchać radia jest **trudno.** I aparat nieraz szwankuje i wyładowania atmosferyczne przeszkadzają, a głównie obce języki **sprawiają trudność.** Na dodatek trzeba wiedzieć, że każda stacja podaje **komunikaty głównie w celach propagandowych.**

Właśnie na tym polega trudna i skomplikowana praca dziennikarza, aby z powodzi depesz, które rzucane są codziennie na stół redakcyjny różnymi drogami, **oddzielić ziarno od plew i podać czytelnikowi prawdziwy sens wypadków w zrozumiałej formie.** Tymczasem z galimatiasu, jaki tworzy się z propagandy radiowej, **strzępów dosłyszanych zdań, napoły tylko zrozumianych — z tej niestrawnej amatorskiej papki informacyjnej pożywia się właśnie plotkarski ptaszek i wyfruwa w szeroki świat...**

Szczególne zainteresowanie w ostatnich czasach sprawami polskimi spowodowało, że **na wszystkich falach Europy można słyszeć słowo „Polska".** Chodzi o to, ażeby wobec wspólnej sprawy — obrony pokoju, wolności i nietykalności granic — jaka łączy Polskę z Anglią i innymi demokracjami Zachodu, **nie nadużywano nieco naszej szczególnej sytuacji.** Głupia brechta o Boguminie była zupełnie niepotrzebna, tak samo jak **niepotrzebnie prasa angielska i radio podaje rzekome informacje o przebiegu rozmów w cztery oczy, które miał p. min. Beck z naszymi dyplomatami...**

To prawda, że prasa polska tych plotek nie podaje. Dziś **nie jest czas na domysły, zabawy, albo rozpowszechnianie informacyj sensacyjnych, ale wyssanych z palca.** Chodzi nam o to, ażeby Anglicy, którzy rozumieją te rzeczy u siebie, zrozumieli je i w stosunku do nas. Sprawa jest wspólna, **niech i metody będą wspólne...**

***

Jeśli chodzi o prasę, przy okazji potrącimy o **sprawy niemieckie.** Cytowaliśmy ostatnio artykuł „F r a n k f u r t e r Z e i t u n g" o polityce polskiej. Prasa niemiecka pisze o Polsce w sposób denerwujący, bo zupełnie zbytecznie przybiera pozy. guwernera **i to guwernera aroganta.**

Protekcyjny ton w stosunku do Polski trzeba sobie wyprosić. Podobnie jak **pouczenia rządu polskiego — jak trzeba, a jak nie trzeba rozumieć koncepcji politycznych Józefa Piłsudskiego.**

Można być przyjacielem albo wrogiem. Ale **trzeba zachować takt,** którego Niemcom, niestety, brak. A takt to jest taka rzecz, której nie można nauczyć, jeśli go ktoś nie ma...

O.

Rekonstrukcja rządu angielskiego

Churchill ma wejść do gabinetu. — Utworzenie ministerstwa zaopatrzenia armii

(PAT). Gabinet brytyjski postanowił dziś powołać do życia specjalne ministerstwo, które zająć się ma sprawą zaopatrzenia wojsk lądowych w amunicję i sprzęt wojenny.

Zadaniem nowego ministerstwa będzie przede wszystkim zaopatrzenie podwojonej w swej sile armii terytorialnej. Kompetencje tego ministerstwa będą więc do pewnego stopnia uzupełnieniem działalności min. wojny. Zaopatrzenie floty wojennej i wojsk lotniczych nie będzie wchodziło w zakres działalności nowego ministerstwa. Na czele jego stanie minister z tytułem ministra zaopatrzenia dla ministerstwa wojny. Spodziewają się, że premier Chamberlain oznajmi o utworzeniu tego ministerstwa w dniu jutrzejszym w Izbie Gmin.

Co do osoby ewentualnego kandydata na nowe stanowisko ministerialne, narazie jeszcze brak wiadomości, ale możliwe, że nominacja ta uzależniona zostanie od częściowej rekonstrukcji gabinetu, jaką planować ma premier Chamberlain. Z sugerowanych zmian ma nastąpić ustąpienie lorda Runcimana który pragnie wycofać się z czynnego życia politycznego i

POWOŁANIE NA JEGO MIEJSCE WINSTONA CHURCHILLA,

jako t. zw. prezydenta rady, do którego to stanowiska przywiązana jest godność członka gabinetu.

Berlin, 19 kwietnia.

(PAT). **W związku z wiadomością o powołaniu w Londynie do życia nowego resortu ministerstwa dozbrojenia czyni swoje uwagi dzisiejszy „Nachtausgabe". W artykule tym dowodzi autor, że cała taktyka W. Brytanii polega dziś tylko na ustalaniu linni, czy okrążenie zamknąć przed 28 kwietnia, czy też odczekać mowy kanclerza. Chodzi tu oczywiście, oświadcza pismo tylko o kwestię tayktyki, gdyż zasada okrążenia jest już postanowiona. Polegać ma ona na**

IZOLOWANIU WŁOCH I NIEMIEC.

Jedyną możliwością by Anglia i Francja odeszły od tego zamiaru — twierdzi „Nachtausgabe", — jest znalezienie u mniejszych mocarstw europejskich dosyć rozsądku by się temu przeciwstawić a po stronie mocarstw osi zdecydowana decyzja postawienia żelaznego oporu. Decyzja ta jest widoczna z głosów izby angielskiej, domagająca się wprowadzenia powszechnej służby wojskowej, jak również z postanowienia powołania ministerstwa dozbrojenia.

Gdyby wreszcie Churchill powołany został na stanowisko szefa nowego resortu, byłoby już całkowicie jasne, że Anglia podporządkowała się rozkazom Moskwy i Nowego Jorku.

POD „SREBRNĄ LATARNIĄ"?

Odkrycie jasnej komety

widocznej gołym okiem. — Najjaśniejsze zjawisko w ciągu ostatnich 30 lat

Poznań, 19 kwietnia.

(Pat) — **Obserwatorium w Oslo zawiadomiło centralę astronomiczną w Kopenhadze o odkryciu jasnej komety, widzialnej gołym okiem. Odkrycie to zostało potwierdzone w obserwatorium poznańskim dnia 18 b. m. w godzinach wieczornych.**

Kometę zaobserwowano nisko nad północnym horyzontem w pobliżu gwiazdy Gamma Andromedy.

Blaskiem dorównuje ona gwiazdom 2 i pół wielkości. Posiada warkocz długości około 4 stopni. Kometa przemieszcza się na niebie w kierunku wschodnio-północnym o 4 stopnie na dobę.

Kometę należy zaliczyć do najjaśniejszych zjawisk tego rodzaju w ostatnim 30-leciu.

Echa krwawych zajść na uniwersytecie lwowskim

Proces przeciw 9 studentom odbędzie się w maju

Warszawa, 19 kwietnia.

Ze Lwowa donoszą, iż ukończono tam śledztwo w sprawie znanych, krwawych zajść na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, podczas wykładu doc. dr. St. Szczotki z Krakowa.

Z więzienia śledczego z pośród 9-ciu aresztowanych studentów, wypuszczono na wolność 2, a pozostałych 7 zatrzymano nadal w areszcie.

Rozprawa przeciw studentom odbędzie się w pierwszych dniach maja r. b., wzbudzając oczywiście zrozumiałe zaciekawienie.

Słuchacze uczelni belgijskich

mogą ubiegać się o odroczenie służby wojskowej

Warszawa, 19 kwietnia.

Za szkoły wyższe, których słuchacze uprawnieni są do ubiegania się o odroczenie zasadniczej służby wojskowej, uznane zostały przez ministerstwo spraw wewnętrznych następujące uczelnie w Belgii:

1. Wyższy Państwowy Instytut Handlowy, Antwerpia,
2. Wyższy Instytut Handlowy Św. Ignacego, Antwerpia,
3. Uniwersytet Kolonialny, Antwerpia.
4. Instytut Medycyny Tropikalnej, Antwerpia.
5. Szkoła Medycyny Weterynaryjnej Curghem, Bruksela.
6. Instytut Rolniczy Państwowy, Gembloux,
7. Instytut Gramme, Leodium.

Natomiast studia w Instytucie Chemicznym w Rouen (Francja) nie uprawniają do odroczenia zasadniczej służby wojskowej.

Audiencje na Zamku

Warszawa, 19 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu p. ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana i podsekretarza stanu inż. Aleksandra Bobkowskiego.

Ambasador Polski w Waszyngtonie

u zastępcy sekretarza stanu

Waszyngton, 19 kwietnia.

(PAT) Zastępca sekretarza stanu Sumner Welles odbył się kolejno rozmowy z ambasadorem Polski, posłem węgierskim i posłem fińskim.

AKCJA NIEMIEC NA BAŁKANACH

Berlin chce odciągnąć Jugosławię, Turcję i Rumunię od frontu mocarstw zachodnich.—Misja Papena w Ankarze

Paryż, 19 kwietnia.

(PAT). Francuskie koła polityczne i prasa paryska z ogromnym zainteresowaniem śledzą akcję dyplomatyczną niemiecko - włoską w stosunku do Rumunii, Węgier, Jugosławii i Turcji, uważając ją za

KONTROFENZYWĘ DYPLOMATYCZNA OSI BERLIN — RZYM

na akcję Londynu i Paryża. Dzienniki paryskie obszernie notują wszystkie informacje i odgłosy dotyczące zarówno wizyty ministra Gafencu w Berlinie, jak i wizyty premiera Teleki'ego i hr. Csaky w Rzymie. Za dalsze objawy tej akcji uważane jest zapowiedziane na sobotę

SPOTKANIE MIEDZY HR. CIANO, A PREMIEREM CVETKOWICZEM W WENECJI

i nominacja barona von Papena na ambasadora niemieckiego w Turcji.

Popołudniowa prasa paryska podkreśla dziś z zadowoleniem, że toasty wymienione w Berlinie między min. von Ribbentropem a min. Gafencu nie przyniosły właściwie żadnych nowych konkretnych momentów politycznych.

Berlin, 19 kwietnia.

(United Press). Mianowanie Papena na stanowisko ambasadora Rzeszy w Ankarze wykazuje, że Trzecia Rzesza zamierza podjąć

PRÓBĘ ODCIĘCIA TURCJI OD POROZUMIENIA Z MOCARSTWAMI ZACHODU.

Hitler upatruje w Papenie człowieka, który najbardziej się nadaje do tej misji.

Przypominają, że przed 22 laty Papen jako oficer sztabu 4 armii, miał powierzone podobne zadanie, które rozwiązał w sposób pomyślny dla Rzeszy. Skłonił on wówczas Enver-Paszę do zaniechania projektu zawarcia osobnego pokoju z państwami Ententy. Turcja do końca walczyła po stronie Niemiec i Austrii, ponosząc wszystkie konsekwencje przegranej wojny. Od tego czasu von Papen uchodzi za dyplomatę, który może najwięcej zdziałać na Bliskim Wschodzie.

Po Anschlussie mówiono, że Papen obejmie stanowisko ambasadora w Ankarze, co wówczas uchodziło za rodzaj banicji. Sytuacja zmieniła sie o tyle, że ANKARA MA ZNACZENIE PUNKTU KLUCZOWEGO.

Stanowisko ambasadora niemieckiego w Ankarze nabiera charakteru jednego z najważniejszych stanowisk w dyplomacji niemieckiej.

Berlin, 19 kwie[tnia].

(PAT). „Voelkischer Beobachter" [pi]sząc o nominacji von Papena na [amba]sadora Rzeszy w Ankarze, stwi[erdza] że na stanowisko wybrany został [czło]wiek, który Turcję zna doskonale nie jako podróżnik, lecz jako po[...] narodu tureckiego w ciężkich cz[asach]. Ówczesny bowiem major van P[apen] był w r. 1917 szefem sztabu gene[ralnego] dowó[dztwa] go 4-ej armii tureckiej, dowo[dzonej] przez Limana Sandersa. Wysłanie Papena do Ankary świadczy o w[adze], jaką Rzesza przywiązuje do utrz[yma]nia dobrych stosunków z Turcją.

Nagłe odwołanie posła niemieckiego z Sofii

Sofia, 19 kwietnia.

(PAT). Poseł niemiecki w Sofii Ruemelin został wezwany telegraficznie przed czterema dniami do Berlina. Dobrze poinformowane koła dyplomatyczne twierdzą, że poseł Ruemelin został odwołany z Sofii i już nie powróci tu. To nagłe odwołanie dyplomaty, który przebywał w Sofii lat 17-cie i był przez długie lata dziekanem korpusu dyploma tycznego, wywołało liczne komentarze. Ogólnie twierdzą, że pozostaje ono w związku z aktywizacją polityki niemiec kiej w Bułgarii.

Fala pogłosek na Litwie

o nowych żądaniach Niemiec, które mają być rzekomo wręczone gen. Rasztikistowi

Kowno, 19 kwietnia.

(PAT). „Lietuvos Aidas" stwierdza w dniu dzisiejszym istnienie szeregu nieprawdziwych i szkodliwych pogłosek, których zadaniem jest sianie niepokoju. Dziennik podkreśla bezpodstawność pogłosek, jakoby podczas pobytu gen. Rasztikista w Berlinie miały mu zostać doręczone jakiekolwiek żadania.

W związku z tymi pogłoskami [dzien]nik wskazuje, że gen. Rasztikis[ta udał] się do Berlina na zaproszenie [...] Rzeszy i nie wiezie z sobą żadnych [peł]nomocnictw i zaprzecza jakoby [pod]czas jego nieobecności na Litwie [ja]kolwiek zmiany wewnętrzne miały [się] dokonać.

Obrady Str. Ludowego

Witos nie stanie na razie na czele stronnictwa

Warszawa, 19 kwietnia.

Dziś zakończyły się obrady Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego.

Wobec powrotu do kraju Wincentego Witosa, prezes Stronnictwa Ludowego p. M. Rataj zakomunikował, że złożył swój mandat prezesa Stronnictwa Ludowego do rąk W. Witosa, od którego w odpowiedzi, otrzymał list z prośbą, aby nadal pełnił swoje funkcje.

Z taką samą prośbą zwrócił się do prezesa Rataja również naczelny komitet wykonawczy Stronnictwa Ludowego, tak, iż prezes Rataj zdecydował się nadal pozostać na czele Stronnictwa Ludowego.

W toku posiedzeń przyjęto szereg uchwał, z których na czoło postawiono uchwałę o polityce zagranicznej, wyrażającą **pełne zadowolenie szerokich mas chłopskich z faktu nawiązania stosunków sojuszniczych pomiędzy Polską a Anglią oraz zacieśnienia sojuszu polsko-francuskiego.**

Stronnictwo Ludowe stwierdza, iż oba te fakty, mające na celu zabezpieczenie pokoju w Europie oraz zwiększenie bezpieczeństwa Polski idą po tej linii, którą Stronnictwo Ludowe wytyczyło dla polskiej polityki zagranicznej od szeregu lat. —

Równocześnie Stronnictwo Ludowe stwierdza, iż te dodatnie zmiany w polskiej polityce zagranicznej nie mogą żadną miarą osłabić wysiłku Narodu Polskiego, mającego na celu **zabezpieczenie obronności Państwa Polskiego własnymi środkami.**

Stronnictwo Ludowe postanowiło poza tym tegoroczny obchód święta ludowego zorganizować w pierwszym dniu Zielonych Świąt, t. j. dnia 28 maja r. b.

W końcu władze naczelne Stronnictwa Ludowego wyrażają nadzieję na uzyskanie amnestii dla W. Witosa, W. Kiernika i K. Bagińskiego.

Antysemityzm w Ubezpieczalniach Społecznych

Nie angażują lekarzy-Żydów

Warszawa, 19 kwietnia.

Po raz pierwszy w ogłoszeniach Ubezpieczalń Społecznych, zapowiadających rozpisanie konkursów na obsadzenie wakujących stanowisk lekarskich, pojawiły się adnotacje o wyłączeniu lekarzy-Żydów. —

M. in. ubezpieczalnie społeczne w Baranowiczach i Słonimie, ogłosiły tego rodzaju wyłączenia.

Wolności kraju nie obroni się cudzymi rękoma, a jedynie własną siłą zbrojną

Ustawa antyżydowska w Słowacji

Bratysława, 19 kwietnia.

(Pat) — **Rząd słowacki przyjął dziś ustawę antyżydowską. Według ustawy, żydzi nie mogą być dziennikarzami i notariuszami. Liczba Żydów-adwokatów ograniczona zostaje do 4 procent wszystkich adwokatów w Słowacji, przy czym występować oni mają tylko w sprawach Żydów.**

190 Żydów zwolnionych z obozu w Dachau

Wiedeń, 19 kwietnia.

(PAT) Wczoraj powróciło do Wiednia 190 Żydów, zwolnionych z obozu koncentracyjnego w Dachau.

Roosevelt nie wystosuje orędzia do Japonii

Waszyngton, 19 kwietnia.

(PAT) W związku z wiadomością, w dzienniku tokijskim „Asahi", jakoby prezydent Roosevelt zamierzał wysłać do rządu japońskiego notę, podobną do orędzia, przesłanego do Hitlera i Mussoliniego, oświadczono ze strony urzędowej, że ani Białemu Domowi ani departamentowi stanu nie wiadomo nic o takiej nocie.

Mussolini wygłosi przemówienie w Turynie

Rzym, 19 kwietnia.

(PAT). Mussolini uda się w maju do Turynu, gdzie wygłosi dłuższe przemówienie.

Min. de Monzie przybywa do Polski

Paryż, 19 kwie[tnia].

(PAT) „Temps" donosi, że mi[nister] robót publicznych Anatol de Monzie wyjeżdża z Paryża w piątek po po[łudniu] udając się do Warszawy, aby [wziąć] udział w uroczystościach otwarcia [o]statniego odcinka linii kolejowej [Śląsk] —Bałtyk. Ministrowi towarzyszyć bę[dą] dyr. generalny wydziału transportów w min. robót publicznych Rene Claudon i attache gabinetu [mini]stra Clave.

Gen. Górecki Wielkim Oficerem Legii Honorowej

Warszawa, 19 kwietnia.

(PAT) Prezesa Federacji Pol[skich] Związków Obrońców Ojczyzny dr. Romana Góreckiego odwiedził w godzinach popołudniowych amba[sa]dor Francji p. Leon Noel, który [wrę]czył mu gwiazdę wielkiego oficera [Le]gii Honorowej, nadaną mu przez [pre]zydenta Francji

Król szwedzki w Paryżu

Paryż, 19 kwietnia.

(PAT) Prezydent Lebrun w[ydał] dziś śniadanie na cześć bawiącego w Paryżu króla szwedzkiego oraz ks[ięcia] Bertila. W śniadaniu tym wzięli [udział] ze strony szwedzkiej admirał Ehrensward, szef wojskowego [domu] monarchy oraz poseł szwedzki w [Pa]ryżu, ze strony zaś francuskiej pr[emier] Daladier oraz ministrowie Bonnet, [Sar]raut i Reymond.

Z dziejów Łodzi

Dnia 20 kwietnia 1919 roku władze polskie zlikwidowały sprawę byłych pałkarzy niemieckich, to jest byłych policjantów okupacyjnych, którzy po wypędzeniu okupantów w bezczelności swej posunęli się aż do wysuwania żądań odszkodowania i dalszej pracy, przyczym pałkarze urządzali nawet demonstracje uliczne.

Zarządzeniem władzy polskiej z 20 kwietnia 1919 roku szereg byłych pałkarzy, którym udowodniono znęcanie się nad ludnością polską w okresie 1915 — 1918 r. został pociągnięty do odpowiedzialności karnej, 7-miu oddano z miejsca pod sąd, 37 funkcjonariuszy niemieckich wezwano do opuszczenia miasta pod groźbą surowych kar. Wszelkie postulaty pałkarzy odnośnie odszkodowania, względnie pracy w instytucjach polskich władze oddaliły bezwzględnie.

KRONIKA

Kwiecień **20** Czwartek

Dziś Sulpicjusza
Jutro Anzelma

Wschód słońca	4.30
Zachód słońca	18.40
Wschód księżyca	5.11
Zachód księżyca	20.13
Długość dnia	14.22
Przybyło dnia	6.26

Echa sądowe
polemiki teatralnej

W lutym rb. po dyskusji teatralnej w radzie miejskiej i powołaniu radzieckiej komisji do zbadania gospodarki teatralnej, ukazał się w „Republice" cykl artykułów, omawiających krytycznie działalność obecnej dyrekcji.

W związku z tym p. **K. Wroczyński**, współdyrektor teatrów miejskich, wytoczył **red. Wł. Polakowi** sprawę o zniesławienie. Red. Polak zapowiedział przeprowadzenie dowodu prawdy co do wszystkich zarzutów i cyfr, zawartych w jego artykułach i powołał szereg świadków, m.in. radnego **J. Potkańskiego**, przewodniczącego koła radnych miejskich PPS, dr. **A. Grabowskiego**, naczelnika urzędu kontroli miejskiej, **J. Waltratusa**, b. naczelnika wydziału kultury i oświaty i in.

W dniu wczorajszym sprawa znalazła się na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi i odbyła się — zgodnie z przepisami nowego dekretu prasowego — **przy drzwiach zamkniętych.**

Sąd sprawę odroczył dla powołania nowych świadków.

Zgon Herberta Sanda
wicedyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej

W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie ś. p. Herbert Zand, długoletni wice-dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej.

Pogrzeb odbędzie się jutro w Warszawie na cmentarz powązkowski.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankiewicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluksohn (Narutowicza 6), St. Hamburg (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkow-

Akademia Lekarska w Łodzi
będzie utworzona. — Ostateczna decyzja natychmiastowego przystąpienia do budowy gmachu

Sprawa powołania do życia wyższej uczelni lekarskiej w Łodzi przechodzi rozmaite koleje. Donosiliśmy przed kilku dniami, że **budowa gmachu zostanie odroczona ze względu na niemożność zebrania przez, powołane w tym celu, Stowarzyszenie Budowy wyższej uczelni lekarskiej w Łodzi, ustalonej sumy 2 milionów złotych, jako wkładu społecznego do którego Ministerstwo Opieki Społecznej przyrzekło dopłacić tyleż.**

W związku z tym, ministerstwo opieki społecznej, które wyasygnowało wspomnianą sumę, **miało ją przekazać na roboty inwestycyjne w Łodzi**, zaś budowa gmachu miała być odroczona.

Obecnie dowiadujemy się, iż w **sprawie tej zaszedł zasadniczy zwrot.**

Na ręce dr. Mogilnickiego nadeszło wczoraj pismo z Ministerstwa Opieki Społecznej, **zawierające ostateczną decyzję w sprawie budowy gmachu Wyższej Uczelni Lekarskiej w Łodzi.**

Decyzją p. ministra, budowa gmachu ma być prowadzona w **tempie przyśpieszonym tak, aby w bieżącym roku gmach główny był podciągnięty pod dach.** Jeżeli realizacja tych planów okaże się niemożliwa, należy w bieżącym roku **przynajmniej przystąpić do budowy.** Konieczność niezwłocznego podjęcia prac motywowana jest **potrzebą powiększenia liczby lekarzy w Polsce.**

Zarząd Stowarzyszenia Budowy Wyższej Uczelni w Łodzi odbył posiedzenie, na którym omówiono **szczegóły organizacji prac budowlanych** oraz szczegółowo rozpatrzono projekt gmachu, opracowany przez architekta, p. Zbijewskiego z Poznania.

Na posiedzeniu zarządu omawiane były również sprawy finansowe, związane z budową. Ustalono, że **prace prowadzone będą na razie z funduszów ministerialnych, zaś dalsze sumy, potrzebne na wykończenie gmachu, uzyskane zostaną ze składek członków Komitetu.** Zaniechana będzie natomiast zbiórka ofiar społeczeństwa.

Kosztorys budowy gmachu głównego wynosi **2 i pół miliona złotych.** Budowa całego kompleksu budynków, łącznie z domami akademickimi, **obliczona jest na 5 milionów złotych.** (v).

Wybory delegatów fabrycznych
w zakładach I.K. Poznańskiego.—Na 18 mandatów klasowcy uzyskali 11

W dniu wczorajszym odbyły się oczekiwane z dużym zainteresowaniem wybory delegatów fabrycznych w zakładach przemysłowych firmy I. K. Poznański. —

Do wyborów zgłosiło udział **5 organizacyj zawodowych,** a mianowicie: klasowy związek zawodowy, „Praca", Z. P Z. Z., Ch. Z. Z. i „Praca Polska". Sensację wywołało wycofanie się w ostatniej chwili z wyborów „Pracy Polskiej".

Przy wyborach, które odbyły się pod **przewodnictwem inspektora pracy inż. Skusiewicza,** zastosowany został **system list oraz tajność głosowania.**

Na salach ustawiono 12 urn wyborczych, przy których zasiedli mężowie zaufania spośród administracji fabryki.

Frekwencja głosujących była bardzo duża, gdyż dochodziła do 97 proc.

Po południu przystąpiono do obliczania głosów i podziału mandatów.

Na ogólną ilość 18 mandatów, klasowy związek uzyskał 11, „Praca" zdobyła 4 mandaty, Ch.Z.Z. 2 i ZPZZ. 1 mandat

O taryfie tramwajowej i elektrycznej
mówiono na wczorajszym posiedzeniu komisji radzieckiej do spraw ogólnych. Rozszerzenie przepisów emerytalnych dla pracowników miejskich

W dniu wczorajszym obradowały dwie komisje **radzieckie** — komisja regulaminowo-prawna oraz komisja do spraw ogólnych.

Na posiedzeniu komisji regulaminowo-prawnej rozważana była sprawa **rozszerzenia przepisów emerytalnych w sensie objęcia nimi również pracowników przedsiębiorstw miejskich** „Kanalizacja i Wodociągi". Ponieważ poprzednio zarząd miejski opracował już statut emerytalny pracowników przedsiębiorstwa „Kanalizacja i Wodociągi" i statut ten został zatwierdzony przez urząd wojewódzki, zaszła więc konieczność zmiany ogólnych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym.

Po referacie dyr. Kalinowskiego wywiązała się w tej sprawie dyskusja, w której zabrali głos radni Kempner, Krzynówek, Andrzejak, Zabłocki i Paweł Szwajdler.

Wniosek Zarządu Miejskiego wypowiadający **się za** rozszerzeniem przepisów emerytalnych uchwalony został większością głosów przeciwko jednemu. Jako referenta tej sprawy na plenum rady miejskiej wyznaczono dyr. Kalinowskiego.

Druga sprawa dotyczyła **zatwierdzenia regulaminu targowisk zwierzęcych.** Referował tę sprawę inż. Brzozowski. Podczas dyskusji radny Lewin zgłosił dwie poprawki, które zostały przyjęte i regulamin jednogłośnie uchwalono.

O godzinie 20-ej rozpoczęła swe obrady komisja **do spraw ogólnych pod** przewodnictwem prezydenta Kwapińskiego.

Zarząd Miejski przedstawił komisji sprawę obniżki taryfy za prąd elektryczny oraz taryfy tramwajowej.

Odczytano pismo zarządu elektrowni, w którym elektrownia stwierdza, że **taryfa dotychczas stosowana jest niższa od tej, jaką mogłaby stosować na podstawie obowiązującej koncesji i jej uprawnień.**

Odczytano również pismo zarządu K.E.Ł., który **odrzuca propozycje Zarządu Miejskiego w sprawie obniżenia taryfy tramwajowej, proponując natomiast** wprowadzenie taryfy warszawskiej. Zarząd KEŁ. twierdzi, że w odróżnieniu od tramwajów warszawskich ponosi znaczne opłaty koncesyjne oraz płaci podatki, od których tramwaje warszawskie są zwolnione, jako też stosuje większe ulgi taryfowe dla robotników.

Prezydent Kwapiński prosił członków komisji o niewszczynanie na razie na ten temat żadnej dyskusji, ponieważ **Zarząd Miejski nie zrezygnuje ze swych postulatów i wróci do tej sprawy na następnym posiedzeniu komisji.**

—lob.—

Program obchodu 3 maja
ustalił komitet obywatelski. — Wielka manifestacja siły Polski

Odbyło się w sali posiedzeń rady miejskiej ogólne zebranie komitetu obywatelskiego obchodu uroczystości w Łodzi.

Dyr. Kalinowski zreferował projektowany program tegorocznych uroczystości w dniu 3 maja. W dniu 2 maja wieczorem odbędzie się capstrzyk orkiestry po ulicach miasta. W dniu 3 maja rozlegną się hejnały, następnie odbędą się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. Nabożeństwo w Katedrze odbędzie się o godz. 10 zrana, po czym nastąpi doręczenie sprzętu wojskowego przedstawicielom armii, a następnie defilada na Placu Wolności. — O godz. 15 odbędzie się przedstawienie dla żołnierzy w Teatrze Miejskim a od godz. 16 do 18 koncert orkiestr w parkach miejskich, a mianowicie w parku Sienkiewicza, Poniatowskiego, Julianowie i Źródliskach.

Z uwagi na chwilę obecną, główna uwaga skierowana będzie na defiladę, która winna się stać manifestacją siły Polski nazewnątrz.

Tydzień nauki ruchu na drogach
odbędzie się w Łodzi i na terenie całego województwa łódzkiego od 15 do 21-go maja

W dniach od 15 do 21-go maja odbędzie się w Łodzi i na terenie całego województwa łódzkiego **„Tydzień nauki ruchu"**, organizowany staraniem Ligi Drogowej i przy współudziale organizacyj społecznych.

„Tydzień nauki ruchu" odbywać się będzie na wszystkich drogach naszego województwa, które będą patrolowane przez delegatów Ligi oraz członków Zw. Strzeleckiego, Rezerwistów i innych, na udzielonych w tym celu przez Automobil-Klub i Touring Klub, motocyklach i samochodach.

Kontrolerzy zatrzymywać będą wozy jadące nieprzepisowo, będą udzielać pouczeń oraz wyjaśniać zasady przepisów o ruchu drogowym. W Łodzi oraz miastach wydzielonych na terenie naszego województwa, **nauka chodzenia po ulicach odbędzie się w niedzielę oraz w piątek, dzień targowy, w okresie trwania „tygodnia".**

Liga Drogowa przygotowuje w tym celu szereg ulotek, druków propagandowych, broszurek i t. p. zawierających przepisy o ruchu, wskazówki dla pieszych oraz ilustrujących fatalne skutki niestosowania się do zarządzeń. (v)

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Tragiczna miłość 3-ch kobiet

Streichówna skazana na 10 lat więzienia

Sąd uznał, że działała ona z premedytacją i przygotowywała się do zbrodni

Sąd okręgowy zakończył w dniu wczorajszym proces **przeciwko 24-letniej Elzie Streichównie**, oskarżonej, jak donosiliśmy wczoraj obszernie, o **zabójstwo jednej ze swych przyjaciółek i usiłowanie zabójstwa drugiej.**

Rozprawa, jak wspominaliśmy, **toczyła się przy drzwiach zamkniętych.**

W dniu wczorajszym sąd przesłuchał dalszych świadków, dopuszczonych zgodnie z wnioskiem obrony.

Po wysłuchaniu przemówień oskarżyciela publicznego — prok. Orlikowskiego i obrońcy — apl. adw. Alfreda Hertza, sąd, po dłuższej naradzie, wydał wyrok na mocy którego **Streichówna skazana została za zabójstwo Rybickiej na 8 lat więzienia i za usiłowanie zabójstwa Włodarczykowej — na 6 lat więzienia. Wyrokiem łącznym została Streichówna skazana na 10 lat więzienia.**

Sąd w motywach ogłoszonych jawnie zaznaczył, iż nie **dał wiary oskarżonej, jakoby nie miała zamiaru pozbawić życia ani jednej ani drugiej swej ofiary, działając w obronie własnej. Dochodzenie doprowadziło do ustalenia, że Streichówna przygotowała się do zbrodni, że specjalnie poszukiwała broni i uczyła się z nią obchodzić.**

Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę brak skruchy ze strony oskarżonej oraz specyficzne tło zbrodni. Jako okoliczność łagodzącą wziął sąd pod uwagę młody wiek podsądnej. (l)

WALKA O LEPSZE WARUNKI PRACY

Komisja rozjemcza dla przemysłu budowlanego. — Norma obsługi maszyn. — Zatarg z szatniarzami w teatrach

Jak już donosiliśmy, okręgowy inspektor pracy **inż. Wyrzykowski**, wobec niemożności zlikwidowania zatargu w przemyśle budowlanym, wystąpił do ministerstwa opieki społecznej o powołanie **komisji rozjemczej**, któraby ustaliła nowe warunki pracy i płacy.

Wczoraj komisja ta została powołana przez p. ministra Kościałkowskiego i jutro t. j. **w piątek odbędzie w Łodzi pierwsze posiedzenie.** Przewodniczącym komisji mianowany został **radca ministerialny Węgierow.** Wydanie orzeczenia nastąpi w przyszłym tygodniu. **Nowe warunki pracy i płacy dla budowlarzy obowiązywać będą przemysł łódzki i prowincjonalny.**

★

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy konferencja, **celem zlikwidowania zatargu w drukarniach tkanin.**

Drukarze zażądali nowej umowy zbiorowej, mającej wprowadzić m. in. stawki na artykuły nieobjęte obecnym cennikiem, a mianowicie na t. zw. **druk turecki.** Konferencja rezultatu nie dała. W poniedziałek odbędzie się następna, ale już bez udziału inspekcji pracy.

★

Klasowy związek zawodowy kotoniarzy **podjął akcję o zmniejszenie norm obsługi maszyn w fabrykach kotonowych.**

Przy każdej maszynie ma pracować **tylko jeden kotoniarz** — jak brzmi żądanie związku. — System zatrudniania po dwóch robotników przy jednej maszynie jest, zdaniem związku, niemożliwy do zrealizowania.

Na tym tle wybuchł wczoraj **strajk okupacyjny 160 robotników w fabryce kotonowej p. f. Margulies i Wolman przy ul. Południowej 69.** — Firma odmówiła uwzględnienia tego żądania.

★

W dniu wczorajszym delegacja **związków zawodowych robotników sezonowych interwenjowała w zarządzie miejskim i przyjęta została przez p. wiceprezydenta Szewczyka.**

Delegacja prosiła o rozszerzenie robót i otrzymała przyrzeczenie, że w miarę przydziału kredytów i poprawy warunków atmosferycznych, roboty będą rozszerzane.

Na nadchodzący wtorek wyznaczona została w zarządzie miejskim **konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z robotnikami sezonowymi.**

**

Szatniarze zatrudnieni w szatniach teatralnych wystąpili z żądaniem wynagradzania ich za popołudniowe przedstawienia. Ponieważ dzierżawca szatni żądania te odrzucił, szatniarze, na znak protestu, **wstrzymali się od pracy.** Wskutek interwencji strajk przerwali, zapowiadając, że jeśli w ciągu dwóch dni postulat ich nie będzie uwzględniony, **przystąpią do strajku okupacyjnego.**

Nie wilki, lecz zdziczałe psy

grasowały na terenie wsi Wiskitno

Donosiliśmy wczoraj o pojawieniu się na terenie gm. Wiskitno kilku wilków, które poszarpały kilka psów miejscowych gospodarzy.

Wysłany przez władze administracyjne lekarz weterynarii do wsi Wiskitno, gdzie zabito jednego z wilków, po dokonaniu sekcji ustalił, że **jest to wyjątkowo wielki okaz zdziczałego psa-wilczura, który wraz z samicą zagryzał masowo okoliczne psy wieśniaków.** Drugiego zdziczałego psa nie udało się dotychczas unieszkodliwić

Ofiary na FON

Na ręce p. Wojewody wpłynęły następujące ofiary na FON.:

W dniu 19 kwietnia r. b. p. Stanisław Kubiak w imieniu Zrzeszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Łodzi, wpłacił 150 zł. gotówką.

**

Ignacy Redlus, zam. w Łodzi, ul. Południowa 29, złożył 1 Obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej nr. 2144528 na 100 złotych.

**

Robotnicy i urzędnicy firmy „J. Glicensztajn i S-ka" w Łodzi, ul. Kilińskiego nr. 193, złożyli sumę 865 zł. 20 gr.

**

Dr. Zimmer Moritz w Łodzi, ul. Limanowskiego 89, złożył 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej nr. 2824672 na sumę 100 zł.

**

Abram Strykowski w Łodzi, ul. Piotrkowska 17, złożył 1 obligację 6-procentowej Pożyczki Narodowej nr. 0617088 na sumę 50 zł.

**

Ligocki Józef, zam. w Łodzi, ul. Dworska nr. 20, złożył trzy obligacje 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej po 100 zł.: serii 016369 nr. 47, serii 016369 nr. 48, serii 016403 nr. 43.

**

Józef Pauba, zam w Łodzi, ul. Ks Brzóski nr. 25, złożył 1 obligację 6 proc Pożyczki Narod. na 100 zł. nr. 2498231 wraz z kuponami od nr. 11 do 20.

**

Robotnicy i pracownicy umysłowi firmy „Gwircman i Ratner" w Łodzi, ul Milionowa nr. 27, złożyli sumę 626 zł. 15 gr. i zadeklarowali na pożyczkę lotniczą sumę 1.500 zł.

**

Dr. Henryk Beryson, zam. w Łodzi, ul. Narutowicza nr. 6, złożył 2 obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej nr. 0907486 i 0907487 po 50 zł

**

Robotnicy, majstrowie i pracownicy fabryki wyrobów jedwabnych „Klinge i Schulz" wpłacili dnia 15 kwietnia na Fundusz Obrony Narodowej jednodniowy zarobek w kwocie 1.000 zł. oraz zadeklarowali na Pożyczkę Lotniczą 5.000 złotych.

**

Pani Erlichowa Perla, zam. w Łodzi, ul. Kilińskiego 41, złożyła 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na 50 złotych nr. 0903799.

**

Elektrobudowa S A. Łódź, wytwórnia maszyn elektrycznych, uchwaliła zakupić dla armii radiostację taczankową z pełnym zaprzęgiem za zł. 10.274. — Firma przeznaczyła zł. 6.000, resztę pokryją pracownicy firmy. 8.000, zł. zostało już wpłaconych, pozostałość przekazana zostanie do dnia 1 maja r. b.

**

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi, informuje, że firma A. Holc i S-ka Łódź, ul. 6-go Sierpnia nr. 88, wpłaciła na F. O. N. zebrane przez pracowników i robotników tej firmy, zatrudnionych przy budowie Sanatorium w Tuszynku, zł 330.65; szkoła powszechna nr. 40 — Koło P. C. K. wpłaciła zł. 13. — Papierami wartościowymi wpłacili: pp. Fela Milich 6 proc. Pożyczką Narodową nom. wartości zł. 50. Bronisława Wilczyńska 6 proc. Pożyczkę Narodową, wartości nom. zł. 50. — Poza tym pp. Zofia Nowicka wpłaciła 3 srebrne monety rosyjskie, kop 60 i biżuterię oraz Chaim Węgliński rubli rosyjskich srebrnych 8.40 i marek niemieckich srebrnych 4.50.

Ofiarność społeczeństwa powiatu łódzkiego na FON. nie ustaje. Wczoraj złożone zostały następujące ofiary: Wł. Krajewski (Chojny) zł. 100, Ludwik Polański (Chojny) zł. 150, ludność Chojen zł. 75, nauczycielstwo w Rzgowie zł. 270, dzieci szkolne w Rzgowie zł. 15, ludność gminy Gospodarz zł. 341. Poza tym zarząd gminy Chojny subskrybował Poż. Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 1000 zł.

Namawiał chłopców

do napadów na samotne kobiety

46-letni Tadeusz Krzewski odpowiadał wczoraj przed sądem grodzkim za niezwykłe przestępstwo.

Krzewski organizował nieletnich chłopców i nakłaniał ich do napaści na samotne kobiety. Łup od chłopców odbierał, dając im po kilka groszy, lub bilety do kina

Zatrzymani w związku z napaścią, dokonaną w dniu 4 października r. ub. na Wandę Zielińską dwaj chłopcy zeznali w policji, iż inspiratorem napaści był właśnie Krzewski.

Krzewski skazany został na 10 miesięcy więzienia, a jako odpowiadający z wolnej stopy został zaaresztowany na sali sądowej i odstawiony do więzienia. (l)

Krótkie wiadomości

KONTROLE SANITARNE PIEKARŃ prowadziły ostatnio miejskie władze sanitarne. W wyniku kontroli, spisano kilka protokułów oraz nałożono kilkanaście mandatów karnych na właścicieli zakładów utrzymanych brudno i niechlujnie. Najgorszy stan sanitarny stwierdzono na peryferiach miasta, podczas gdy stan piekarń śródmieścia uległ znacznej poprawie.

**

ZBIÓRKĘ KAMIENI POLNYCH zorganizowały dzieci z kół Czerwonego Krzyża. Kamienie zebrane z pól sprzedawane są urzędom gminnym dla celów zabrukowania dróg, zaś pieniądze uzyskane z tego źródła, dziatwa przeznacza na F. O. N. Akcja ta zapoczątkowana została przez koła młodzieży P. C. K. w Radomsku, które wezwały dziatwę z innych kół do podjęcia tej inicjatywy.

**

URZĄDZENIA TARGOWISK NA MARYSINIE domagają się mieszkańcy tej dzielnicy, wskazując na wzrost zaludnienia wschodniej części Bałut, pozbawionej całkowicie placów targowych. Ponieważ we wspomnianej dzielnicy znajdują się niezabudowane place miejskie, urządzenie targowiska nie napotka na trudności.

**

1.656 OSÓB W WYPOŻYCZALNI KSIĄŻEK dla dorosłych zarejestrowano w marcu bież. roku. Wśród czytelników najliczniej reprezentowani byli robotnicy, na drugim miejscu uczniowie szkół średnich, wreszcie pracownicy biurowi. Najmniej licznie reprezentowani byli nauczyciele.

**

KURS DLA LEKARZY I DENTYSTÓW organizuje wojewódzki wydział zdrowia łącznie z władzami P.C.K. Lekarze i dentyści, którzy nie przeszli dotąd przeszkolenia z zakresu ratownictwa przeciwgazowego i przeciwlotniczego względnie nie odbywali niewystarczający kurs 16-godzinny, winni się zgłosić w organizacjach lekarskich celem dokonania zapisu na kurs ratownictwa, który rozpocznie się w najbliższych dniach.

**

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA przy P.K.U. Miasto II urzędować będzie w dniu ... kwietnia b. r. w lokalu przy Al. Kościuszki Nr. ... Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 19.. i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy nie stawili się w wyznaczonych terminach do przeglądu wojskowego.

By ujrzeć Naczelnego Wodza

5-ciu małych chłopców wyjechało w tym celu z Zawiercia do Warszawy

Na stacji kolejowej w Piotrkowie funkcjonariusze straży znaleźli ukrytych w wagonie pociągu towarowego zdążającego do Warszawy, pięciu chłopców — siedmiolatków zaledwie, mieszkałych w Zawierciu.

Malcy jechali z Zawiercia do Warszawy i zdołali już dotrzeć do Piotrkowa.

Chcieli się dostać do stolicy, by, jak wyjaśniali — **ujrzeć Naczelnego Wodza, Marsz. Śmigłego-Rydza.**

Małych podróżników, nie bacząc na patriotyczne motywy ich eskapady, odstawiono do rodziców. (l)

Okradł sklep jubilerski

Sąd skazał Chojnackiego na 3 lata więzienia

W nocy z 10 na 11-go marca przed oknem wystawowym sklepu jubilerskiego firmy „Manon" zatrzymany został — jak się potem okazało — 37-letni **Tadeusz Chojnacki, złodziej już kilkakrotnie karany, w chwili, gdy przez wygnieciona szybę usiłował specjalnym haczykiem wydostać z okna kosztowności.**

Przy zatrzymanym znaleziono 4 złote zegarki i złotą branzoletkę, łącznej wartości około 1200 zł.

Wczoraj został Choinacki skazany **przez sąd okręgowy na 3 lata więzienia.** (l)

Bierny opór Czechów wobec „protektorów"

Zabójstwo trzech żołnierzy niemieckich pod Pragą.—Demonstracyjne pielgrzymki do grobu Nieznanego Żołnierza.—Tajemnicze katastrofy samochodowe.—„Marsz żałobny" na powitanie protektora von Neuratha...

Krótka depesza z Berlina donosi:

— „Nieznani napastnicy ostrzeliwali w dniu wczorajszym patrol niemiecki w Czasławie w pobliżu Pragi. Trzej żołnierze niemieccy zostali zabici. Władze niemieckie aresztowały trzech najwybitniejszych obywateli miasta, trzymając ich jako zakładników aż do wykrycia sprawców napaści".

Depesza ta świadczy o tym, że w Czechach i Morawach nie wszystko jest „w porządku".

„Paris — Midi" przytacza szereg faktów, nie pozostawiających żadnych wątpliwości co do tego, iż **masy narodu czeskiego nie pogodziły się z niemiecką okupacją.** Redakcja paryskiego pisma posiada pięknie wydaną książeczkę w szarej okładce p. t. **„Niemiecko-czeskie rozmówki dla żołnierzy".** Książeczka ta została przeznaczona dla żołnierzy niemieckich, przebywających obecnie w Czechach. Od chwili zajęcia Czech i Moraw przez wojska Trzeciej Rzeszy Czesi „**związani tradycyjnie**" z kulturą niemiecką i na niej rzekomo wychowani, **zapomnieli od razu języka niemieckiego i nie chcą go rozumieć,** ani posługiwać się nim w rozmowie.

Jaka jest treść tych „rozmówek"?...

Po prostu wierzyć się nie chce, że w XX-ym wieku w oficjalnym wydaniu, przeznaczonym dla żołnierzy „zaprzyjaźnionej armii", mogą się znaleźć następujące zdania:

— **Rekwirujemy cały prowiant.** (W tekście niemieckim słowo „ Futter" oznacza strawę dla bydła, lecz w „rozmówkach" użyte jest również jako prowiant dla ludzi).

— **Czy wasze młode dziewczęta ze wsi mogą tej nocy zabawić się z naszymi żołnierzami?**

— **Otwieraj pan piwnicę i nie mów o polityce.**

Jak reaguje naród

Nazajutrz po wkroczeniu wojsk niemieckich do Pragi rozpoczęła się **pielgrzymka Czechów do grobu Nieznanego Żołnierza.** Kopiec kwiatów rósł bez przerwy. Ludzie przychodzili opłakiwać straconą niepodległość. Przed grobem przewijało się w ciągu godziny do 5000 osób. Do Pragi przyjeżdżali pielgrzymi z najdalszych zakątków Czech i Moraw. Trwało to do dnia 30 marca. Tego dnia **komendantura niemiecka postawiła przed grobem dwóch wartowników i od tej chwili pielgrzymki ustały.** Niemieccy wartownicy do dnia dzisiejszego pilnują najświętszego miejsca dla patriotów czeskich, lecz nikt już nie przychodzi do grobu Nieznanego Żołnierza...

W pierwszych dniach po okupacji **niemieckie kuchnie polowe wydawały bezpłatnie zupę dla najbiedniejszych,** chcąc w ten sposób zaskarbić sobie sympatie ludu.

Ale to nie poskutkowało. Amatorów na niemiecki „gulasz" było od pierwszej chwili nie wielu. Lecz wkrótce na płotach i murach domów ukazały się wypisane kredą lub wydrapane w pośpiechu następujące słowa: — **„Niemiecka strawa to trucizna"!**

Sygnał zrobił swoje... Od tej chwili **nikt już nie zgłaszał się po zupę...** Kuchnie zlikwidowano z powodu braku amatorów.

80 **proc. czeskich oficerów zwolniono z wojska.** Władze zawiadomiły zwolnionych oficerów, iż mogą otrzymać zasiłki, przyznane bezrobotnym. Ale liczba oficerów, którzy dali się skusić na tę łaskę, **wynosi zaledwie 3 proc.**

Komendantura w Brnie wydała dnia 2 kwietnia r.b. obwieszczenie **o przyjmowaniu Czechów na roboty do Niemiec. Do dnia 10 kwietnia nie zgłosił się ani jeden kandydat.**

Wypadki i zarządzenia

W zakładach Skody władze skonstatowały, iż **„część robotników podburzana przez nieodpowiedzialnych agitatorów, sabotuje zarządzenia administracji".** Wobec tego postanowiono robotników czeskich zastąpić robotnikami niemieckimi, których mają sprowadzić z Niemiec.

Ani jeden Czech nie wchodzi do kawiarni, do której uczęszczają okupanci. Właściciele lokali, posiadających czeską klientelę, uprzejmie wypraszają gości ze swastyką pod byle jakim pretekstem.

W miasteczku Chrydrym, liczącym 13.000 mieszkańców, **komendantura zamknęła wszystkie sklepy, ponieważ nie chciano w nich sprzedawać towaru Niemcom.**

„Narodna Praca", germanofilski organ, wychodzący w czeskim języku, pisał przed kilku dniami:

— **Liczba ofiar ruchu samochodowego rośnie w Czechach z zatrważającą szybkością. Przyczyną wzmożonej liczby wypadków jest zmiana kierunku ruchu ulicznego, wprowadzona przez władze niemieckie. Jak wiadomo, w Czechach podobnie jak w Austrii ruch był dawniej lewostronny. Należy do tego jeszcze dodać, że wśród ofiar tych wypadków przeważają szoferzy niemieckich aut wojskowych...**

W środę przedwielkanocną przybył do Pragi nowy protektor Czech i Moraw von Neurath. Komendantura wydała zarządzenie wywieszenia flag. **Zarządzenie to nie zostało wykonane.**

— **Zbierajcie się tłumnie na ulicach, by powitać serdecznie protektora!** — **głosił dalszy ciąg zarządzenia.**

Mimo to, nie **było ani jednego Czecha na ulicy, po której przejeżdżał „protektor" ze swą świtą.** A ponieważ Niemców w Pradze nie ma zbyt wielu, więc oficjalne powitanie namiestnika kanclerskiego wypadło bardzo nędznie. Z tych również powodów **nigdzie nie wyświetlano filmu, ilustrującego przyjazd Neuratha do Pragi.**

Następnego dnia pana protektora czekała druga nieprzyjemna niespodzianka. Na jego powitanie **zmobilizowano dzieci szkolne i organizacje sokolskie.**

Gdy von Neurath przybył na Plac św. Wacława orkiestra zaczęła grać **„Marsz żałobny"** Szopena, po czym smutna melodia urwała się nagle.

— **Bardzo przepraszamy, ale omyliliśmy się co do nut...** — oświadczył dyrygent.

Dziś przebywa on w obozie koncentracyjnym, a von Neurath pośpiesznie opuścił Pragę...

Min. Osuski pozbawiony obywatelstwa

Jedna z ajencyj francuskich podaje, **że paryski poseł Czechosłowacji Osuski, został pozbawiony przez Niemców obywatelstwa czeskiego, a majątek jego został skonfiskowany.** W rozmowie z dziennikarzem francuskim Osuski oświadczył na ten temat:

— **Oficjalnie nic nie wiem o tej sprawie, lecz nieoficjalne informacje, jakie posiadam, do pewnego stopnia potwierdzają te przypuszczenia. Zapytuje pan, jakie są moje plany na przyszłość?... Moje plany nie uległy zmianie. Pozbawienie mnie obywatelstwa przez protektorat i konfiskata mojego majątku nie mogą spowodować żadnych zmian w moim życiu. Nie uznaję wojskowej okupacji mej ojczyzny i nie zgodziłem się na oddanie poselstwa w ręce niemieckiego przedstawiciela dyplomatycznego. Prawnie nie jestem od Niemców zależny, gdyż rząd francuski faktycznie nie uznał protektoratu.**

—Zostawił pan podobno w swej ojczyźnie krewnych i bliższych członków rodziny. Czy nie obawia się pan, że będą oni narażeni na represje ze strony władz? — zapytał dziennikarz.

— **Wiem, że obecnie można się wszystkiego spodziewać. Lecz proszę mi wierzyć, że długo zastanawiałem się, zanim powziąłem jedyne możliwe postanowienie, jakie podyktowało mi moje sumienie. Niech pan nie zapomina, że prawnie i politycznie podtrzymują mnie, jak również posłów czechosłowackich w Londynie i w Waszyngtonie, trzy wielkie demokracje: — Francja, Anglia i Stany Zjednoczone.**

Sm.

W. Churchill-wróg Niemiec Nr. 1

jest obecnie najpopularniejszym politykiem w Anglii.— Prześcignął nawet ulubieńca mas—Edena

Na pytanie, kto jest dziś najpopularniejszym mężem stanu Anglii — odpowie każdy Anglik, że jest nim... **nie Chamberlain, lecz Winston Churchill.**

A przecież Churchill od wielu lat nie wchodzi w skład gabinetu. Ale mimo to, a może właśnie dla tego, jego rola w życiu politycznym jest tak wielka, a jego stanowisko w parlamencie tak poważne. Ostatnio przecież odbył właśnie z Winstonem Churchillem premier Chamberlain trwającą długie dwie godziny naradę, która dała wiele do myślenia w całym świecie, a nade wszystko w Niemczech.

Churchill, otyły, łysy, o okrągłej twarzy, zawsze uśmiechnięty — usobienie optymizmu i dobrego humoru, nie należy do opozycji, lecz jest w parlamencie członkiem partii rządowej. Ale w łonie partii konserwatywnej zajął ten mąż stanu stanowisko skrajne: **jest „non-konformistą".** Ma swoje własne zdanie, ma je już od wielu lat, i walczy o nie.

W swoim czasie, gdy Eden ustąpił ze stanowiska ministra spraw zagranicznych — wiązano poważne nadzieje z osobą tego młodego i świetnie zapowiadającego się dyplomaty. Ale Eden nie okazał się dość spokojny i dość flegmatyczny, jak na angielskiego męża stanu przystało. Ponosi go młodość i dla tego — Eden został narazie odsunięty zlekka w cień, a na **czoło wysunął się Churchill.**

*

Winston Churchill jest bezpośrednim potomkiem książąt Marlborough. „Malbruków", jak ich nazywa popularnie znana w całej Francji piosenka. John Churchill Malbruk był znakomitym dyplomatą i genialnym wodzem i żył w latach 1650 — 1722. Ten protoplasta pozostawił majątek, co nie przeszkodziło, że jedna z córek Winstona — Sara — jest dziś tancerką rewiową.

Jak wiadomo, tytuł książęcy, jak i inny, przechodzi w Anglii tylko na najstarszego syna. Dla tego błękitnokrwisty Winston Churchill jest **„tylko" członkiem Izby Gmin.**

Choć liczy dziś lat 60, uchodzi za „młodego". Żywotnością bije ten człowiek istotnie niejednego młodzieńca.

...

Winston Churchill jest przedstawicielem tego odłamu opinii publicznej w Anglii, która jest **za wprowadzeniem obowiązku powszechnej służby wojskowej.**

Zagadnienie to wysuwa się dziś na czoło życia politycznego Anglii.

Przemawiający za powszechną służbą wojskową są zdania, że tylko w ten sposób będzie mogła Anglia wypełnić swe zobowiązania wobec sprzymierzeńców. Uważają, że jest ostatnia chwila, by przystąpić do organizowania wielkiej i silnej armii.

Przeciwnicy twierdzą, że **potęga Anglii opiera się na jej flocie wodnej i powietrznej, na jej olbrzymich zasobach finansowych i na jej niewyczerpanych źródłach surowcowych.** Ta potęga — rozniesie najsilniejszą armię bez surowców i bez pieniędzy.

Ponadto przeciwnicy powszechnej służby wojskowej uważają, że ten **system jest Anglikom obcy i że nie należy pod tym względem dokonywać zmian.** Zresztą każdy Anglik jest dostatecznie dobrze zaprawiony fizycznie i może stać się w krótkim czasie doskonałym żołnierzem.

Churchill walczy o swój postulat z właściwą sobie energią. Najbliższa chwila może mu przynieść zwycięstwo. (F).

Potępienie nielojalności

Robotnicy zażądali usunięcia z pracy Millera

W zakładach Sp. Akc, M. Silberstein przy ul. Piotrkowskiej 242, odbyło się wczoraj zebranie robotnicze, celem uchwalenia uczestnictwa ogółu pracowników tej fabryki w subskrypcji na pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

W trakcie tego zebrania doszło do gorszącego zajścia, spowodowanego przez robotnika Millera.

Oto Miller, wyraził się o pożyczce w sposób tak niedopuszczalny, że oburzeni robotnicy postanowili **wystąpić do dyrekcji z wnioskiem o zwolnienie go jako człowieka, wyłamującego się z pod nakazu chwili i nie mającego obywatelskiego stosunku do najwyższych potrzeb Państwa.**

Dyrekcja wniosek robotników uznała w całej rozciągłości. Miller, z którym jego towarzysze, jako z nielojalnym obywatelem Polski, pracować nie chcą — zostanie zwolniony. (l)

ś. † p.

Dr. HERBERT SAND

Wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, dnia 19 kwietnia 1939 r. w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się dn. 21 b. m. o godz. 10 rano z kościoła Św. Karola Boromeusza na Powązkach.

W zmarłym tracimy światłego, głębokich zalet umysłu i serca Współpracownika oraz nieodżałowanego Kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze.

Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej i Koledzy

Spełnijcie swój obowiązek wobec Państwa

subskrybując na jaknajwiększe sumy Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

Pracownicze związki zawodowe z terenu łódzkiego przystąpiły do organizacji własnego komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, celem wciągnięcia wszystkich ludzi pracy do akcji subskrypcyjnej, według norm ustalonych. — Komitet postanowił rozwinąć propagandę i wpływać na inne grupy społeczne w celu należytego wypełnienia obowiązku wobec Państwa.

★

Firma Allart, Rousseau i S-ka zadeklarowała na P. O. P. kwotę zł. 100 tysięcy — wpłacając na poczet tej sumy zł. 34.000.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny Ludwik Koral zadeklarował na P. O. P. zł. 1.200 wpłacając całą sumę.

Towarzystwo Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej Sp. Akc. subskrybowało P. O. P. w wysokości zł. 20.000, wpłacając zł. 7.000.

Zakłady Przemysłowe K. Eisert S. A. subskrybowały P.O.P. w wysokości złotych 14.000, wpłacając zł. 4.650; pracownicy zaś zadeklarowali kwotę zł. 16.000, wpłacając zł. 5.350.

Spółka węglowa „Ignis" subskrybowała P. O. P. na sumę zł. 5.000, wpłacając zł. 1.670.

Ender Karol, Pabianice, zadeklarował na P. O. P. kwotę zł. 10.000.

★

Wczoraj odbyło się posiedzenie obywatelskiego komitetu dla spraw Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przy Gminie Wyznaniowej Żydowskiej.

Komitet postanowił zwiększyć propagandę na rzecz masowej subskrypcji pożyczki oraz wpłynąć na firmy i osoby, które subskrybowały kwoty mniejsze, aniżeli to wynika z ich możliwości, o dodatkową subskrypcję.

★

Celem należytego uświadomienia wszystkich warstw społecznych, członkowie Komitetu Powiatowego Pożyczki Lotniczej z Komisarzem Pożyczki p. insp. H. Ochędalskim na czele, przeprowadzili szereg zebrań informacyjnych w gminach: Babice, Rąbień, Puczniew, Nowosolna, Chojny, Łagiewniki, Rzgów, Czarnocin, Wiskitno i Radogoszcz. W pozostałych gminach i miastach pow. Łódzkiego, organizowane są dalsze zebrania.

Prelegenci stwierdzili doskonałe zrozumienie i wysoce patriotyczne ustosunkowanie się rolników do pożyczki. Tak n. p. dotychczas gromady: Remiszewice gm. Czarnocin oraz Huta Szklana, Giemzów i Stefanów gminy Wiskitno gremialnie subskrybowały Pożyczkę Lotniczą wg. następujących norm:

od 6 do 10 morgów — zł. 20. od 10 do 15 morgów — zł. 40; od 15 do 20 morgów zł. 60; od 20 do 30 morgów — zł. 100

Związek Żydów, Uczestników Walk o Niepodległość Polski, Oddział w Łodzi, zdając sobie sprawę z doniosłości jaknajszybszego dozbrojenia armii, a przedewszystkim wzmocnienia lotnictwa wojskowego i obrony przeciwlotniczej, na wczorajszym posiedzeniu zarządu uchwalił wydelegować z ramienia związku specjalnych mówców do organizacyj społecznych i politycznych, stowarzyszeń i związków oraz do synagóg, bóżnic i domów modlitwy, celem przeprowadzenia propagandy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Głęboko wzruszeni przedwczesną śmiercią

B. P.

DR. JADWIGI ABRAMOWICZOWEJ

składamy Panu Dyrektorowi Naumowi Abramowiczowi wyrazy szczerego współczucia

Pracownicy kina „Ton"

Panu DYREKTOROWI ABRAMOWICZOWI z powodu przedwczesnej śmierci małżonki JEGO

B. P.

Adwokata JADWIGI MIECHOWSKIEJ-ABRAMOWICZOWEJ

wyrazy głębokiego współczucia składa

Personel kino-teatru „Urania"

Zamach samobójczy

przedsiębiorcy budowlanego

W domu przy ul. Dowborczyków 9/11 targnął się na życie 32-letni Zenon Jasiński, właściciel przedsiębiorstwa robót malarskich i budowlanych.

Desperat, korzystając z nieobecności domowników, **strzelił do siebie z rewolweru w pierś, raniąc się ciężko.** Lekarz pogotowia skierował rannego do szpitala św. Józefa.

Stan rannego w godzinach wieczornych uległ poprawie i lekarze rokują nadzieję utrzymania go przy życiu.

Jak się dowiadujemy, **desperat przed zaledwie dwoma miesiącami ożenił się.** Powody rozpaczliwego kroku nie zostały ustalone. (l).

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 20-go kwietnia.

5.30—5.35: Pieśń „Kto się w opiekę". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: „W takt muzyki" — poranek muzyczny dla szkół powszechnych w opracowaniu Tadeusza Mayznera i Henryka Ładosza. 11.25—11.57: Billy Mayerl gra własne utwory. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa 12.03 13.00: Audycja południowa 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Popularne zespoły taneczne: Barnabas Geczy i Billy Thorburn (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: Rozmowę technika z młodzieżą przeprowadzi Wacław Frenkiel. 15.15—15.30: Kłopoty i rady — pogadanka — wygłosi dr. Zofia Kozłowska-Wojciechowska. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego 16.00 — 16.08: Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.40: Nasza wieś przed i po komasacji — odczyt dla młodzieży licealnej— wygłosi Jerzy Radwan.

16.40—17.20: Recital organowy Józefa Chwedczuka. Transm. z Konserwatorjum Warsz.

17.20—17.30: „Niedźwiedzie wracają do naszej kniei" — pog. Feliksa Dangla (z Wilna)

17.30—18.00: Koncert popularny w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego oraz Zofia Wyleżyńska — sopran.

18.00—18.10: „Z przeszłości naszego miasta" — pogadanka red. Jana Wojtyńskiego

18.10—18.20: Muzyka (płyty).

18.20—18.25: O wszystkim po troszku.

18.25 18.30: Wiadomości sportowe lokalne

18.30 19.00: Muzyka fińska (płyty).

19.00—20.00: „Agnieszka wypuszcza skowronka z mieszka" — popularny koncert rozrywkowy z konferansjerką (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Rozgł. Lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego. Kwartet mieszany pod dyr. Jana Rodera, Eug. Towarnicki — piccola, Stanisław Kania i Karol Fuchs — duet akordeonowy, Helena Szemlej — piosenki ludowe, Józef Wieszczek — konferansjer.

20.00—20.35: Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego.

20.35 — 21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40) Wiadomości meteorologiczne. Komunikat śniegowy (z Krakowa) Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro

21.00—21.30: Koncert w wyk. Małej Orkiestry P. R pod dyr. St. Dzięgielewskiego

21.30—22.00 „Pochodnie wieków" — „Ludwik XIV-ty" w oprac. Jana Lorentowicza.

22.00—22.10: „Nowe oblicze województwa łódzkiego" — wygł. red. Mieczysław Kołtoński.

22.10—23.00: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej.

23.00 - 23.05: Ostatnie wiadom dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.15—RYGA: Koncert symfoniczny z udz. Witolda Małcużyńskiego (fort.).

20.00—BRUKSELA Franc.: „Weronika" — operetka Messagera.

20.15—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny z Ateneum.

20.30—WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

20.30—RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.

20.45—LONDYN Reg.: „Miłość cygańska" — operetka Lehara.

21.15—RZYM: „Złoto Renu" — opera Wagnera (transm. z Opery Król.).

21.45 — LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny. Sol. Egon Petri (fort.).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie komedii amerykańskiej Harta i Kaufmana „Cieszmy się życiem".

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH"
(Al. Kościuszki 57).

W niedzielę o godz. 4 min. 15 po poł. ... będzie nowa, wesoła bajka: „Dziwny Doktór ..." (według powieści H. Loftinga „Doktór Dolittle i jego zwierzęta"). Reżyseria M. Stawskiego. ... kły i dekoracje K. Mackiewicza.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE POLSKIM

W nadchodzącą niedzielę, dnia 23-go kwietnia r. b., wystawia 131 szkoła powszechna ... piękną bajkę dla dzieci p. t. „Mały trzewiczek". Widowisko przeplatane śpiewem i tańcami dostarczy dziatwie wiele radości.

Początek o godz. 12-ej w południe. Dochód przeznaczony na kolonie letnie dla biednej dziatwy.

KONCERT W FILHARMONII NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

Dyrekcja Łódzkiego Biura Koncertowo - Teatralnego przy Sali Filharmonii w Łodzi urządza w czwartek, 27 kwietnia o godz. 9 wiecz. koncert mistrzowski z udziałem zasłużonego ...skiego pianisty Józefa Turczyńskiego, wicerektora Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, ... czym całkowity wpływ kasowy koncertu, bez jakichkolwiek potrąceń, przeznacza dyrekcja na Fundusz Obrony Narodowej.

W programie koncertu utwory Beethovena, Paderewskiego, Chopina i innych. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

B. MINISTER Dr. SOŁOWIEJCZYK w K. I. Ż.

Klub Inteligencji Żydowskiej będzie ... na nadzwyczajnym zebraniu klubowym w piątek, dnia 21-go b. m., b. ministra Maksa Sołowiejczyka, który będzie referował n. t. „Palestyna ... w ogniu konfliktów międzynarodowych". Wstęp ... członków i zaproszonych gości. O godz. 9 ... drzwi na salę zamknięte.

P.S. Zapowiedziany na sobotę, dnia 22 ... odczyt dr. E. Tischa nie odbędzie się.

DORA KALINÓWNA W FILHARMONII

W środę, dnia 26-go kwietnia, o godz. ... wieczorem wystąpi w sali Filharmonii Dora Kalinówna w swoim przebogatym programie, ... łość którego złożą się utwory Hemara, Tuwima, Brzechwy, Zegadłowicza i innych mistrzów ...

BACZNOŚĆ PEOWIACY!

Zarząd Koła Związku Peowiaków wzywa wszystkich członków-peowiaków do stawienia się na zbiórkę w dniu 23 kwietnia b. r. na ... nę 9.30 rano przed kościołem katedralnym Stanisława Kostki, na uroczyste poświęcenie sztandaru Związku b. uczestników Wojskowej Straży Kolejowej.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że Zarząd na terenie Związku przeprowadza zbiórkę pieniężną na ścigacz im. wicepremiera Kwiatkowskiego. Członkowie peowiacy proszeni są o jaknajliczniejszy udział w tej doniosłej i ważnej dla nas akcji. Zapisy przyjmuje sekretariat Koła w każdy dzień od godz. 10-ej ...

Ponadto przypominamy, że ... odbędzie się w świetlicy Koła ... w obecnym czasie p. t. „Jak to było ..." ... waldem".

Tajemnica śmierci inżyniera Gierszewskiego

Trzeci dzień sensacyjnego procesu.—Wczoraj zeznawało 18-tu świadków

Warszawa, 19 kwietnia.

Dzisiejszy, trzeci dzień sensacyjnego procesu Kucharskiej, oskarżonej o zabójstwo brata swego arch. Gierszewskiego, zgromadził, jak dwa poprzednie dni, liczną publiczność. Przeważały oczywiście wytwornie ubrane panie.

W zeznaniach zwracają szczególną uwagę 3 momenty: 1) **ustalenie godziny tragicznego zgonu, 2) tajemnicze anonimowe telefony do wdowy po zabitym arch. Gierszewskim, oraz do XI komisariatu policji. zawiadamiające, że mordu dokonała Kucharska, 3) tajemniczy gość, który wczoraj złożył w kancelarii jednego z obrońców adw. Nowodworskiego** rewelacyjne zeznanie:

Znam zabójcę ś.p. Gierszewskiego

Tajemniczy ten świadek zjawił się w czasie nieobecności adwokata, rozmawiał tylko z aplikantem, a nie mogąc doczekać się mecenasa, wyszedł kupić sobie papierosów i więcej nie wrócił.

Do sądu, również się nie zgłosił. Sprawa Kucharskiej gmatwa się więc w sposób zdumiewający.

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się punktualnie o godz. 10-ej rano.

Pierwszy zeznaje lekarz pogotowia prywatnego dr. Marian Korzybski. Zastał on w gabinecie zwłoki. obok nich zaś matkę zabitego i ślusarza. Ponieważ spostrzegł odrazu

typowe oznaki śmierci

jak skurcz szczęki, stężenie całego ciała i t. p., przeto zbadał nieboszczyka tylko powierzchownie, nie chciał bowiem zacierać śladów przed przybyciem władz śledczych.

Przewodniczący: — Czy śmierć wydała się p. doktorowi naturalna?

— Przeciwnie, wydała się dziwna. Przypuszczałem jednak początkowo otrucie, w czym utwierdził mnie skrawek recepty leżącej na biurku.

— Co to była za recepta?

— Nie wiem, gdyż wyczytałem na niej tylko zakończenie „kali". Sądziłem więc początkowo, że to była winna trucizna — cjankali.

Dalej dr. Korzybski stwierdza, że zgon mógł nastąpić na 2—3 godziny przed jego przybyciem, albowiem w tym czasie występują zwykłe objawy stężenia.

— Ponieważ przybyłem o 14-ej — mówił dr. K. — więc zgon inż. Gierszewskiego mógł nastąpić między godziną 11-tą a 11.30.

— Czy to jest zawsze pewne?

— Nie. Bywają wyjątki. Sam widziałem na froncie wypadek, że stężenie nastąpiło natychmiast po zgonie.

Z kolei zeznaje lekarz pogotowia prywatnego **dr. Walery Puchalski, który nazajutrz po śmierci Gierszewskiego był wzywany do jego żony na ul. Narbuta.**

— Pani Gierszewska leżała w łóżku i żaliła się, że tego dnia była u ginekologa, który po zbadaniu jej oświadczył, że zachodzi prawdopodobnie wypadek ciąży pozamacicznej.

— Czy chora była sama w pokoju?

— Nie, było tam jakichś dwóch panów, jeden wojskowy, drugi cywilny oraz pani.

Następny z kolei świadek **adw. Wilhelm Zylber,** był radcą prawnym oskarżonej Kucharskiej. Adw. Z. oświadczył, iż Kucharska miała zamówioną u niego wizytę w dniu 29 października r. ub. A więc w dniu morderstwa. na godzinę 6.30 po południu. Jednak nie przyszła i telefonowała dopiero około 10-ej wieczorem.

Adw. Zylber powiedział, że śpieszy się i nie ma czasu, wtedy usłyszał słowa:

— Ale ja do pana mecenasa mam inną sprawę. Mój brat zmarł w bardzo tajemniczych okolicznościach. Nie wiadomo czy samobójstwo, czy zabójstwo.

— Czy na tym rozmowa została zakończona?

— Tak. Ale pani Kucharska wkrótce dzwoniła po raz drugi i zapytywała, czy wdowa ma i jakie prawa do majątku zmarłego Wyjaśniłem, że jeśli nie **było rozwodu, ani nawet separacji, to prawa wdowy do majątku są bezsprzeczne.**

Z kolei poczynają zeznawać policjanci, biorący udział w śledztwie po zabójstwie Gierszewskiego.

Niemal wszyscy policjanci stwierdzają, że

Kucharska zachowywała się nienaturalnie

Bardzo ciekawe jest zeznanie st. posterunkowego Lipińskiego. Jest to dzielnicowy z ul. Lwowskiej, który miewał często do czynienia z Gierszewskim. M. in. w maju r. ub. jeden z szoferów taksówki złożył zameldowanie, iż arch. Gierszewski powracał pijany z restauracji w towarzystwie jakiejś kobiety, która okradła go w taksówce. Szofer spostrzegł to w lusterku.

Śledztwo wykryło, że jest to kobieta kontrolna, Wanda Popowska i wszystkie skradzione rzeczy odebrano jej. Gdy st. post. Lipiński oddawał je na drugi dzień Gierszewskiemu, inżynier był jeszcze na pół przytomny.

Dalej zeznaje Lipiński, iż po śmierci Gierszewskiego zwracano się do niego z interwencją, by nie dokonywano sekcji zwłok.

M. in. zwracał się również **adw. Kucharski. Świadek widział przecięty sznur telefoniczny.**

Przewodniczący: — Jak zachowywała się Kucharska, gdy przybyła do pokoju, w którym leżały zwłoki jej brata?

— Przeszkadzała, kręciła się niepotrzebnie. Chciała kilkakrotnie podejść do zwłok. Musiałem zastąpić jej swoją osobą drogę i usunąć ją z pokoju.

Następnie świadek stwierdza, iż matka zamordowanego, Stanisława Gierszewska, zwierzała mu się, iż **zabić jej syna mogła Kucharska przy pomocy męża.**

Ponieważ było to sprzeczne z zeznaniami świadka, złożonymi w śledztwie, przeto odczytano te zeznania. Wynika z nich, iż matka mówiła, że **Kucharscy mają rewolwer, że do zięcia ma większą pretensję niż do córki.**

W zakończeniu st. post. Lipiński zeznał jeszcze, że **w toku dochodzenia otrzymał od prokuratora**

polecenie wstrzymania pogrzebu

Zjawił się więc w kaplicy cmentarnej. Gdy Msza została ukończona oznajmił rodzinie o zarządzeniu prokuratorii.

Pamięta, iż wówczas Stanisława Gierszewska **powiedziała, co następuje:**

„Jeśli to nie jest samobójstwo, to syn mój został zabity przez moją córkę za namową Kucharskiego".

Z kolei następuje badanie dalszych świadków. M. in. administrator domu, gdzie zamieszkiwał inż. Gierszewski, p. Tolak, oświadczył, iż u sędziego śledczego spotkał się z adw. Kucharskim, mężem oskarżonej. Adw. Kucharski powiedział wówczas do Tolaka, iż **sprawa morderstwa jest wyjaśniona:**

„Moją żonę uznano za winną zabójstwa. Nie pojmuję, jak mogłem żyć pod jednym dachem przez 16 lat z kobietą, której udowodniono popełnienie zabójstwa".

Dalej mówił Kucharski, iż w tym stanie rzeczy będzie zabiegał o rozwód, **znalazł bowiem listy, stwierdzające, że żona go zdradzała.**

Ostatni świadek, pracownik zakładu pogrzebowego, Wilanowicz, stwierdza m. in., **że ranka na szyi zabitego była tak nieznaczna, jak główka od zapałki.**

Dziś zeznawało ogółem 18 świadków, **w czwartek zeznawać będą dalsi** świadkowie.

DRUGI DZIEŃ MISTRZOSTW BOKSERSKICH EUROPY

Czortek i Kolczyński odnoszą zwycięstwa. — Kowalski przegrywa niezasłużenie z Niemcem Nuernbergiem. — Runge pokonał Piłata

Dublin, 19 kwietnia.

Program wczorajszego dnia na mistrzostwach bokserskich Europy uległ pewnym zmianom, tak, że zamiast 6 Polaków, walczyło tylko czterech, a mianowicie: Czortek, Kowalski, Kolczyński i Piłat.

Czortek odniósł nowe zwycięstwo nad Estończykiem Kaebi, jednak sam doznał poważnej kontuzji, tak że dalszy udział jego w mistrzostwach jest zakwestionowany. Kowalski de facto walkę z Niemcem Nürnbergiem miał wygraną, jednak sędziowie skrzywdzili go, przyznając niesłusznie zwycięstwo Niemcowi, ku oburzeniu widowni. Kolczyński, jak było do przewidzenia, walkę swą z Belgiem Byronem z łatwością wygrał, natomiast Piłat uległ na punkty Rungemu.

W pozostałych walkach wczorajszego dnia **wielką niespodzianką było wyeliminowanie w wadze półśredniej Niemca Muracha.**

W wadze piórkowej, Czortek wygrał z Estończykiem Kaebi przez poddanie się tego ostatniego po drugiej rundzie. Od razu w pierwszym starciu, Polak rozpoczyna huraganowy atak, wobec którego przeciwnik jego jest zupełnie bezsilny Rundę wygrywa Czortek wysoko. Druga runda miała dramatyczny przebieg. Czortek ma w dalszym ciągu przewagę i w pewnej chwili rozcina Estończykowi brew nad lewym okiem, ale po chwili sam doznaje głębokiej kontuzji prawego oka. Po drugiej rundzie Estończyk poddaje się. Czortkowi zaszyto ranę klamrami. Kontuzja Polaka okazała się dość poważna, ale Czortek ma nadzieję, że mimo to, będzie mógł w czwartek walczyć.

W dalszych spotkaniach tej wagi Irlandczyk Dowdall pokonał Niemca Graafa, Anglikowi R. Watsonowi przyznano niezbyt słusznie zwycięstwo nad Węgrem Frigyesem, wreszice Belg, Genot pokonał Łotysza, Tregersa.

W wadze lekkiej Kowalskiemu niesłusznie odebrano zwycięstwo nad Niemcem Nuernbergiem. W pierwszej rundzie Niemiec miał przewagę i Polak odczuwa bardzo wyraźnie jego ciosy. Druga runda była wyrównana, podczas gdy w trzeciej Polak przechodzi do gwałtownego ataku i nie pozwala zupełnie przeciwnikowi dojść do głosu. Niemiec broni się rozpaczliwie, ale przegrywa wysoko rundę. Orzeczenie sędziów spotkało się z bardzo gwałtownym protestem widowni, która owacyjnie oklaskiwała Polaka.

Z dużym zaciekawieniem oczekiwano występu Kolczyńskiego, który na przeciwnika wylosował Belga, Byrona. Walka nie była zbyt ciekawa. Polak miał przez cały czas dużą przewagę i wygrał wysoko na punkty. Belg jednak zamiast nawiązać walkę, bronił się tylko, zasłaniając twarz łokciami. Walka miał więc raczej charakter treningu. Kolczyński, mimo zwycięstwa, walczył zbyt wolno i niezbyt ruchliwie.

W innych spotkaniach Irlandczyk Eveden pokonał Fina, Rossi, Anglik, Thomas **wygrał niespodziewanie z Niemcem Murachem, a Szwed, Erik Agren, znokautował w pierwszej rundzie Łotysza, Tiasto.**

Porażka Muracha wywołała dużą sensację, gdyż powszechnie spodziewano się że w finale dojdzie do pojedynku pomiędzy Niemcem i Kolczyńskim.

W wadze ciężkiej Piłat przegrał, zgodnie z przewidywaniami, z Niemcem, Rungem. W pierwszej rundzie Piłat walczy bardzo ambitnie, ale po kilku celnych ciosach Niemca, słabnie. Druga runda była mniej więcej wyrównana. W trzecim starciu Niemiec znacznie górował i wygrał zasłużenie.

Z Polaków do dalszych walk zakwalifikowali się: **Czortek, Kolczyński, Pisarski i Szymura,** natomiast pozostali zostali wyeliminowani.

W czwartek, Czortek walczyć ma z Belgiem, Genat, Pisarski z Włochem Bonadio, Szymura z Szwedem, Erikssonem. Dotychczas nie wiadomo jeszcze na kogo natrafi Kolczyński.

Jackie.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 20 kwietnia 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

POWSZECHNY OBOWIĄZEK ŚWIADCZEŃ RZECZOWYCH

przewiduje ustawa z dnia 4-go b.m., obejmująca całokształt życia gospodarczego kraju

Z dniem 4 bieżącego miesiąca weszła w życie ustawa „ o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych". Jest to obszerna kodyfikacja reguł normujących gospodarkę wojenną, a także przygotowanie i przystosowanie się do niej w czasie pokoju. Sam zakres zagadnień łatwo orientuje — jak wielką jest rola nowej ustawy, będącej dojrzałym owocem własnych prób i doświadczeń naszych a także i recepcji z doświadczonych wzorów obcych.

Rozmiary kodyfikacji uniemożliwiają nam oczywista streszczenie szczegółowe. Zwróćmy więc uwagę na postanowienia najważniejsze..

Przepisy ogólne

A więc już w przepisach ogólnych podstawowe znaczenie ma art. 3 wg. którego nie tylko **w razie wybuchu wojny lub zarządzenia mobilizacji ale wogóle „gdy tego wymagać będzie interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów — będzie mogła** ta Rada: **zakazć wywozu wszelkiego rodzaju ruchomości za granicę lub przywozu z zagranicy, normować oraz poddawać kontroli obrót towarowy i pieniężny, oraz działalność instytucyj z tv– obrotem związanych, wprowadzać na rzecz Państwa lub innych podmiotów prawnych wyłączność wytwórczości i obrotu surowców, półfabrykatów i f– rykatów, normować wytwórczość i spo życie nakazać lub też zakazać wytwarzania lub przerobu pewnych produktów, tworzyć przymusowe związki lub** zrzszenia gospodarcze, mające na celu organizowanie wytwarzania, przetwarzania gromadzenia i rozdziału. **Te pojemne określenia wypełniają — jak widzimy bez reszty całość życia** gospodar **czego,** aż do konsumpcji włącznie.

Charakterystyczną swoistość ustawy o duże doniosłości praktycznej. zastępców stanowi

instytucja pełnomocników

ustanawianych na żądanie władzy — przez posiadacza przedsiębiorstwa lub gospodarstwa. Pełnomocnikiem można ustanowić **tylko obywatela polskiego,** władającego biegle językiem polskim, **posiadającego pełne zaufanie władz państwowych** — w zasadzie z pośród kierowniczego personelu lub współwłaścicieli czy współposiadaczy, pełnomocnik taki pełni swe czynności dopiero po zatwierdzeniu przez władze przy czym jeżeli nie nastąpi ustanowienie pełnomocnika albo jeżeli władza dwukrotnie odmówiła zatwierdzenia kandydata jej przedstawionego — władza mianuje t. zw. **„pełnomocnika komisarycznego".** (Spory co do wynagrodzenia takiego pełnomocnika komisarycznego rozstrzyga sad). Ważne znaczenie praktyczne posiadać będzie rozporządzenie ministerialne które ma określić wzajemne obowiązki i prawa przedsiębiorcy i pełnomocnika: istotne będzie oczywista określenie stosunku przełożeństwa służbowego w zakresie praw unormowanych ustawą.

Obowiązek świadczeń rzeczowych

Ustawa ustala w najszerszym zakresie na czas pokoju dla osób na których ciąży **powszechny obowiązek świadczeń rzeczowych** — przymus udzielania na własny koszt w czasie w sposób i w miejscach wskazanych ustnych lub piśmiennie danych o przedmiotach świadczeń rzeczowych. W szczególności posiadacze przedsiębiorstw obowiązani są: **poczynić wszelkie ułatwienia przy przeglądzie przedsiębiorstwa i dostarczać plany, rysunki etc., udzielać wyjaśnień co do maszyn, ,urządzeń technicznych, składu osobowego władz i personelu, produkowania, zdolności wytwórczej, pojemności składów i magazynów oraz sposobu przechowywania i magazynowania,** dalej — **okazywać księgi i dokumenty oraz przedstawiać wszystkie elementy kalkulacji kosztów własnych, wskazywać źródła zakupów oraz nazwiska dostawców, podawać do wiadomości wysokość, pochodzenie oraz dzajkapitału i obrotów handlowych przedsiębiorstwa. Minister może już w czasie** pokoju zarządzić **rejestrację** przedmiotów świadczeń rzeczowych.

O ile chodzi o przysposobienie — to posiadacze przedsiębiorstw przemysłowych winni na żądanie władzy **już w czasie pokoju: dostosować budowę lub przeróbkę objektów** i wyposażyć je **w potrzebne urządzenie** — według wymagań władzy, a także **posiadać i utrzymywać w należytym stanie oraz miejscu materiały ruchu, surowce półfabrykaty i t. p.** w ilości niezbędnej do zapewnienia ciągłości produkcji wojennej. — Również **już w czasie pokoju obowiązani są posiadacze przedsiębiorstw: cp cować na własny koszt plan eksploatacyjny przedsiębiorstwa, odpowiadający potrzebom gospodarki wojennej, zmontować i zainstalować wskazane przez władze urządzenia techniczne i maszyny, dostosować na własny koszt kwalifikacje osobowe i fachowe personelu,** uruchomić tytułem próby wytwórczość wojenną.

W zakresie przysposobienia — posiadacze przedsiębiorstw **handlowych obowiązani są również już w czasie pokoju na żądanie władzy posiadać i utrzymywać w należytym stanie oraz w ilości, miejscu i w sposób wskazany — przedmioty handlu i składy, jako zapasy wojenne;** poza tym — dokonać przeróbki pomieszczenia zapasów i podporządkować się wszelkim żądaniom w zakresie **kontroli zapasów wojennych.**

Bezpieczeństwo i ochrona tajemnicy

Obszerne przepisy normują sam obowiązek świadczeń rzeczowych i jego zakresu, zgłaszanie zapotrzebowań na przedmioty świadczeń tych, pobieranie przedmiotów tych świadczeń i wynagrodzenie.

Specjalny akcent wypada położyć na przepisy o zapewnieniu bezpieczeństwa i ochrony tajemnicy. Wszelkie — mianowicie — **nakazy, polecenia, informacje lub wyjaśnienia dotyczące powszechnego obowiązku świadczeń rzeczowych oraz związane z nim pisma, umowy, dokumenty i wiadomości stanowią tajemnicę chronioną ustawą z października** 34 r. „o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa". (tajemnica ta w stosownym zakresie **obowiązuje także pracowników, dostawców i odbiorców przedsiębiorstwa).** Na posiadaczy przedsiębiorstwa może b[...] w szczególności już w czasie pok[...] nałożony obowiązek podporządkowa[...] się wszelkim zarządzeniom mającym [...] celu zapewnienie bezpieczeństwa i och[...] rony tajemnicy, obowiązek wprowad[...] nia w tej materii specjalnego regulam[...] nu a także — obowiązek **niezatrudn[...] lub zwalniania z pracy wskazan[...] przez władzę członków zarządu jeż[...] nie zamieszkują w kraju.**

*

W porównaniu z pierwszą — ak[...] rat przed dwudziestu laty wydaną ustawą o świadczeniach wojenny[...] ustawa nowa stanowi we wszystk[...] kierunkach wielki **postęp, w pełni uw[...] ględniający nowoczesną doktrynę m[...] lizacji — w wypadku konieczności [...] całości sił żywych społeczeństwa [...] obrony Państwa.**

Przy okazji omawiania tutaj prob[...] mu gospjodarki wojennej — podnos[...] no tutaj przed paru dniami z pełn[...] uznaniem równowagę i wstrzemięź[...] wość jaką nasze czynniki miarod[...] ne wykazują w zakresie dostosowa[...] czych zarządzeń gospodarczych — m[...] mo podniecenia jakie panuje dzisiaj [...] całym świecie. **Istnienie należycie sk[...] struowanego systemu norm, regul[...] cych przysposobienie zawczasu [...] wszystkich pożądanych kierunkach [...] także gwarantujących szybkie, spr[...] ne i całkowite przestawienie gospod[...] ki pokojowej na wojenną — daje rz[...] wi i społeczeństwu tym większy sp[...] i konieczną pewność siebie.**

Zakaz tranzakcyj wymiennych z Niemcami

wydał rząd Stanów Zjednoczonych

Jak się dowiadujemy, wydane zostało w St. Zjednoczonych rozporządzenie zabraniające przeprowadzania tranzakcyj wymiennych na pszenicę i bawełnę. Motywem decyzji ma być zapewnienie zapasów tych niezbędnych surowców Stanom Zjednoczonym na wypadek wojny.

Natomiast wywóz bawełny i pszenicy w drodze zwykłych tranzakcyj handlowych nie będzie ograniczony. — Rozporządzenie to nabiera specjalnego posmaku, jeżeli się zważy, że w ost[...] nim czasie Niemcy przygotowywali [...] Ameryce szereg bardzo poważnych [...] tranzakcyj wiązanych, na podsta[...] których wzamian za swe wyroby prz[...] mysłowe mieli otrzymywać bawełnę [...] pszenicę.

Stany Zjedonczone Ameryki Półno[...] nej już w chwili obecnej asekurują s[...] przed agresją niemiecką w Europie i [...] chwianiem obecnej i tak bardzo nietr[...] łej równowagi politycznej. Dochod[...] nas również wiadomości, jakoby w p[...] wnych krajach Ameryki Południow[...] pod wpływem New Yorku miało nast[...] pić przestawienie w produkcji bawe[...] na rzecz innych artykułów mniej R[...] szy potrzebnych.

Reakcja gospodarcza Ameryki [...] akcję polityczną Niemiec wywołała [...] two zrozumiałe zainteresowanie i s[...] wrażenie. (wt).

Konieczność rewizji umowy handlowej

polsko-litewskiej po odłączeniu Kłajpedy

W dniach ostatnich **rząd litewski powołał do życia specjalną radę gospodarczą,** której zadaniem będzie ustalenie wytycznych dla nowego planu gospodarczego, w związku z odłączeniem okręgu kłajpedzkiego.

Rada ta w pierwszym rzędzie podejmie **prace nad rewizją litewskich umów handlowych m. in. umowy polsko-litewskiej.**

Jak wiadomo nasze porozumienie z Litwą i zrównoważenie wzajemnych obrotów, w dużej mierze uzależnione było od wykorzystania spławności Niemna **i od możności posługiwania się portem kłajpedzkim dla naszego eksportu drzewa.** W obecnych więc warunkach politycznych zasady tej umowy zostały podważone i muszą być poddane rewizji. (wt).

Spadek produkcji naftowej w Polsce

został zahamowany

W produkcji ropy naftowej w roku ubiegłym po raz pierwszy od 10-ciu lat nastąpiło nie tylko zahamowanie spadku, lecz nawet **uzyskano nadwyżkę w wysokości 5.860 ton w porównaniu do roku poprzedniego.**

Wzmagający się od 1933 roku wysiłek polskiego wiertnictwa naftowego wyraził się nowym pokaźnym wynikiem — przeszło **150 tys. odwierconych metrów i 374 nowych otworów.** Są to liczby rekordowe, wykazujące w porównaniu z 1933 r. ponad dwukrotny wzrost odwierconych metrów, niemniej jak i nowozałożonych otworów.

Borysław, o którym jest często wyrażane zdanie, że jego otwory są już na wyczerpaniu — będzie prawdopodobnie jeszcze długo jednym z głównych dostawców surowca do polskich rafineryj.

W roku ubiegłym nowych dowierceń na kopalniach borysławskich nie było i liczba eksploatowanych otworów wynosiła w końcu roku 199 — wobec 182 w 1937 roku.

Ogółem do 1938 roku włącznie kopalnie dostarczyły około 8 milionów ton ropy. Produkcja ropy w stosunku do najwydatniejszej w 1904 roku — była o 89 proc. mniejsza. (ls)

Z Egiptu wolno wywozić kapitały

Poselstwo egipskie w Paryżu og[...] siło sprostowanie spowodowane myln[...] mi pogłoskami o wprowadzeniu w [...] cie zakazu wywozu kapitałów. Pogł[...] ki te powstały na tle wydanego ostat[...] w Egipcie zakazu wywozu złota.

Komunikat poselstwa egipskiego stwierdza, że zakaz wywozu złota [...] już zresztą precedensy, nozatem bynajmniej nie oznacza zakazu wyw[...] zu kapitałów. Zakaz wywozu złota [...] tylko przejściowy. Żadne inne zarządze[...] nia z dziedziny walutowej nie były [...] ne pod uwagę przez rząd egipski. (P[...]

Dalsza zniżka kursów giełdowych

Na giełdzie wczorajszej nastąpiła obniżka kursów wszystkich prawie walorów.

Z papierów procentowych straciły wczoraj: 4 i pół proc. Listy Ziemskie i dolarówka po 150 punktów, Inwestycyjna w obu emisjach po 100 punktów, 4 proc. Wewnętrzna i Konsolidacyjna po 50 punktów, 5 proc. Listy Warszawskie z 1933 r. 75 punktów.

Poważniejszy spadek nastąpił również w dziale akcyj. Norblin i Starachowice spadły o 200 punktów. Tyleż stracił Bank Polski, notowany po 108. Haberbusch stracił 100 punktów. Wyjątek od ogólnej zniżkowej tendencji stanowił Lilpop, który osiągnął 100 punktową zwyżkę t. j. notowany był po 92.

* * *

Warszawa, 19 kwietnia.

Belgia 89.55 — 89.77 — 89.33, Berlin 213.07 —, Gdańsk 100.00 — 100.25 — 99.75, Holandia 282.50 — 283.22 — 281.78, Kopenhaga — 110.92, Londyn 24.91 — 24.98 — 24.84, Nowy Jork 5.32.5/8 — 5.30.1/8, Nowy Jork-kabel — 5.33.1/8 — 5.30.5/8, Oslo 125.20 — 124.88, Paryż 14.10 — 14.14 — 14.06, Sztokholm 128.20 — 128.52 — 127.88, Zurych — 119.45, — 118.85, Włochy 28.06 — 27.92, 11.00 — 11.03 — 10.97.

AKCJE: Bank Polski 118.00, Cukier 38.00, 92.00, Modrzejów 21.00 — 20.50, Norblin — 104.00, Ostrowiec 78.50 — 77.75, Haberbusch 68.50, Starachowice 57.25 — 56.25.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna, poż. inwestycyjna I-sza em. 84.00, serie inwestyc. II-ga em. 83.00, konwersyjna, dolarówka 39.50, poż. konsolidacyjna 63.00 ost. setki i dr., 8 proc. Przem. Pol., 4 i pół proc. Ziemskie seria V 60.00, proc. Warszawy 68.50, 5 proc. Warszawy 68.00 — 68.75 ost. dr., 5 proc. Lublina 60.50, 5 proc. Radomia 1933 r. 58.00. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta odcinki po 5.000 zł. — 50.50, odcinki po zł. — 52.00—51.75, odcinki po 500 zł. — Firley 13.50 — 13.25, Węgiel 37.00 w zaofiarowaniu, Żyrardów — 60.00 w zaofiarowaninu, Warszawy stare 72.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.00, poż. inwestycyjna em. 85.00, poż. inwestyc. II-ga em. 84.00, konsolidacyjna 64.00, poż. wewnętrzna 62.75, Bank Polski 121.00 — 120.00, 5 proc. m. Łodzi 62.00 — 61.50. Tendencja słaba.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

15.75 — 16.00, mąka żytnia 55 proc. — 26.75, mąka żytnia razowa 95 proc. — 23.00, kasza gryczana 42.50 — 43.50, kasza jęczmienna 32.50 — 33.50, rzepak ozimy 56.00, rzepak jary 48.00 — 51.00. Reszta notowań bez zmiany Tendencja na zboża, mąki—ożywiona, na inne — spokojna. Ogólny obrót 1.746

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 19 kwietnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
...low. I. em.	84.—	85.—	89.25	83.25
... Wewn.	62.25	62.75	66.—	65.50
... Konwers.	67.—	—.—	69.25	69.75
...larówka	39.50	41.—	42.75	42.—
... L. Ziem.	60.—	61.50	63.50	64.—
... L. Warsz. 1933	68.—	68.75	72.38	71.25
... L. Łódz. 1933	—.—	61.50	67.—	64.—
... Polski	118.—	120.—	129.—	118.—
...	92.—	91.—	91.50	71.—
...rardów	—.—	—.—	65.—	64.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 18-go kwietnia 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 8.93, maj 8.18, czerwiec —, lipiec 7.84, sierpień 7.48, wrzesień 7.43, październik 7.48, listopad 7.44, grudzień 7.41, styczeń 7.41, luty 7.43, marzec 7.45.

NOWY ORLEAN: Loco 8.67, maj 8.32, lipiec —, październik 7.58—60, grudzień 7.51, styczeń 7.52, marzec 7.55—56, maj 7.54—56.

LIVERPOOL: Loco 5.08, kwiecień 4.71, maj —, czerwiec 4.59, lipiec 4.49, sierpień 4.44, wrzesień 4.38, październik 4.37, listopad 4.35, grudzień 4.37, styczeń 4.38, luty 4.39, marzec —, kwiecień 4.47, maj 4.44.

„Giza" 7: Loco 6.76, maj 5.85.

„Giza" 2: Maj 6.55, lipiec 6.64, wrzesień 6.64, październik 6.70, listopad 6.70.

Egipska Sakell.: Loco 6.76.

Upper: Loco 5.77, maj 5.57, lipiec 5.57, wrzesień 5.57, październik 5.58, listopad 5.56, styczeń —, marzec 5.59.

BREMA: Loco 10.44, maj kup. 9.35, lipiec —, październik 8.90, grudzień 8.87, styczeń —, marzec 8.90.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 11.57, lipiec 11.64, listopad 11.98.

„Giza": Maj 11.24, lipiec 11.38, listopad 11.44, styczeń 11.49.

Ashmouni: Kwiecień 9.35, czerwiec 9.34, sierpień 9.40, październik 9.33, grudzień 9.36.

Eksport włókienniczy Łodzi

wzrósł w marcu b.r. o 60 procent

Na podstawie uzyskanych przez nas danych, eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego w okresie od dnia 1 do dnia 31 marca r. b. przedstawiał się wswych ważniejszych pozycjach następująco:

Wełna, sierść, włosie, przędza wełniana czesankowa — 236,279 kg za zł. 1,693,545,19, tkaniny wełniane nieczesankowe — 13.939 kg za zł 182.394,33, tkaniny wełniane czesankowe — 10.131 kg za zł 165.298,52, tkaniny pluszowe, welwety i baranki półwełniane 1700 kg za zł 21.767,10, dywany i chodniki półwełniane — 2,301 kg za zł 12.461,07.

Bawełna: tkaniny bawełniane białe 4,425 kg za zł 19.824,93, tkaniny bawełniane barwione — 40.668 kg wartości zł 198.452,19, tkaniny pluszowe i welwety bawełniane — 4,132 kg wartości zł 39.699,01.

Materiały i wyroby dziane: rękawiczki dziane z jedwabiu sztucznego — 546 kg za zł 20.715,75, wyroby dziane bawełniane z dodatkami i bielizna — 4594 kg wartości zł 17.758,79.

Bielizna, odzież, konfekcja: płaszcze i palta bawełniane 823 kg wartości zł 14.351,86, odzież męska i dziecięca — 54.659 kg wartości zł 215.639,56, obrusy i serwetki bawełniane obrebiane — 3.162, kg wartości zł 15.442,37.

Kapelusze, czapki itd.: stożki wełniane — 1669 kg wartości zł 18.638,49. berety wełniane — 743 kg wartości zł 8.260,86, kapelusze wełniane — 202 kg za zł 6.375,79.

Ogółem eksport okręgu łódzkiego wyrobów włókienniczych **wyniósł w miesiącu marcu 391.483 kg wartości zł 2.802.053,99**, co w porównaniu z miesiącem lutym r. b. stanowi poważniejszy **wzrost**, a mianowicie **ilość wymienionych kg wzrosła o 128.674 kg. wartość zaś zwiększyła się o 1.005.896,99.** Jak z powyższej liczby wynika **eksport w ciągu miesiąca marca w porównaniu z m. lutym wzrósł o blisko 60 procent.**

Na pierwszym miejscu pod względem wartości wyeksportowanych wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego **u**trzymała się **Anglia,** drugie miejsce zajęła **Holandia,** trzecie **Kolumbia, czwarte miejsce zajęły Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, piąte Chiny itd.**

(p)

Walka ze szczurami w Łodzi

We wszystkich domach muszą być rozłożone dziś specjalne trutki

Dziś, w godzinach wieczornych, rozpoczyna się w Łodzi **generalna akcja odszczurzania miasta.**

Właściciele nieruchomości obowiązani są w dniu dzisiejszym rozłożyć na terenie swych posesyj **trutki na szczury.** Wszystkie posesje, zgodnie z wydanym przez władze zarządzeniem, zostały już doprowadzone do należytej czystości. Wywieziono zawartość śmietników, usunięto wszelkie odpadki i śmiecie ażeby szczury w okresie tępienia pozbawione były naturalnego pożywienia.

Trutki mają być rozłożone we wszystkich domach mieszkalnych, zabudowaniach gospodarczych, we wszystkich składach, piwnicach, poddaszach i śpichrzach, przy czym uprzątnąć je należy dopiero po trzech dniach.

Trutki można nabywać we wszystkich miejskich dozorach sanitarnych, których adresy są następujące: I-szy dozór sanitarny (II i III kom. P.P.) ul. Dworska 10 II dozór (V, VIII i IX kom P.P.) — Przejazd 86, III dozór (I, IV i VI kom.) — Żeromskiego 4, IV dozór (VII, X i XII kom.) — Kopernika 12, V dozór (XI, XIII i XIV kom.) — Lubelska 7.

W r. b. akcja tępienia szczurów przeprowadzona będzie **dwukrotnie: obecnie oraz powtórnie we wrześniu.**

PRZY HEMOROIDACH
(KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BÓLE GUZY)
CZOPKI I MAŚĆ
„VARICOL"
GĄSECKIEGO
DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

Na gorącym uczynku schwytany został złodziej

Wczoraj, w chwili, gdy usiłował włamać się do piwnicy domu przy ul. Lipowej 27, został ujęty złodziej — jak się później okazało—Wojciech Michlicz, bez stałego miejsca zamieszkania.

Podczas rewizji osobistej, znaleziono przy zatrzymanym cały arsenał narzędzi złodziejskich. Michlicz miał przy sobie 17 kluczy, 8 wytrychów, 2 pary obcążków i lampkę elektryczną.

Złodziej został osądzony w areszcie.

(l)

WIEŚCI SPORTOWE

Reprezentacja Polski remisuje z Krakowem 1:1

Kraków, 19 kwietnia.

W środę odbył się w Krakowie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a reprezentacją Krakowa. Mecz miał charakter treningowy przed sezonem międzynarodowych spotkań piłkarskich. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0). Wynik niezupełnie odpowiada przebiegowi gry, gdyż Kraków zasłużył bezwzględnie na zwycięstwo.

Makabi w finale turnieju koszykówki o nagrodę Urzędu WF i PW

W półfinałowym meczu koszykówki męskiej o nagrodę kierownika Okr. Urzędu WF i PW ppłk. Kurka Makabi zasłużenie wygrała ze Zjednoczonymi w stosunku 20:19 (4:5).

Gra była interesująca, przyczym sytuacje zmieniały się jak w kalejdoskopie. U zwycięzcy najlepszym zawodnikiem okazał się Lauenburg, zdobywca 10 pkt., reszta grała ambitnie. Zjednoczone tym razem zawiodło. Stosunkowo najlepiej wypadł Rokoszewski.

Sędziowali pp. prof. Glazer i Rybowski — dobrze.

W niedzielę o godz. 20-ej Makabi spotka się w finale z ŁKS-em.

Konferencja w Warszawie w sprawie meczu Polska-Belgia

W związku z przygotowaniami do międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Belgia w dniu 27 maja w Łodzi odbędzie się jutro, w piątek, konferencja zwołana przez zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej, na którą w dniu wczorajszym został telefonicznie zaproszony do Warszawy prezes ŁZOPN nacz. Heliodor Konopka.

Na konferencji tej oprócz przygotowań do meczu z Belgią będą również omówione przygotowania do meczów ze Szwajcarią (4 czerwca w Warszawie) i z Bułgarią (4 czerwca w Krakowie). Na sędziego meczu Polska — Belgia PZPN zaproponował Belgom ze swej strony jednego z trzech sędziów: Wunderlina (Szwajcaria), Popovica (Jugosławia) i Kristiansena (Norwegia).

Dziś finały pierwszego kroku szermierczego

W dniu dzisiejszym odbędą się w sali gimnastycznej szkoły powsz. Nr. 1 przy ul. dr. Sterlinga 24, o godz. 18-ej finały „pierwszego kroku szermierczego" młodzieży szkolnej. Do finałów zakwalifikowało się 9 zawodników.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Zarządu № 11 z dnia 18 kwietnia 1939

1) Zarząd ŁOZPN zwraca się do wszystkich swych członków z apelem o jaknajliczniejsze obesłanie zawodnikami „Miejskiego Biegu Narodowego", który odbędzie się w Łodzi w dniu 3 maja 1939 r. (godzina i miejsce startu podane będą dodatkowo).

2) Podaje się do wiadomości klubom, że KS. Związku Podoficerów Rezerwy w Kaliszu rozwiązał swą sekcję piłki nożnej.

Zawodnicy tego klubu są automatycznie zwolnieni.

3) Wobec nieuregulowania należności w kwocie zł. 40 na rzecz ŻKS Makabi — Pabianice, zawiesza się w czynnościach ŻKS Makabi — Zd. Wola.

Równocześnie przypominamy, że w myśl obowiązujących postanowień PZPN wyznaczone zawody mistrzowskie drużyn zawieszonych w czynnościach za przekroczenia finansowe muszą się bezwzględnie odbyć i następnie weryfikowane są walcowerem dla przeciwnika.

Rekordowe powodzenie Cyrku Staniewskich

Bezpłatne kupony dla naszych Czytelników nadal ważne

Wobec wielkiego zainteresowania obecnym programem Cyrku, zamieszczamy poniżej w dalszym ciągu bezpłatne kupony, uprawniające przy kupnie jednego biletu normalnego do wprowadzenia drugiej osoby na identyczne miejsce zupełnie bezpłatnie.

KUPON „REPUBLIKI" DO CYRKU STANIEWSKICH
(ALEJE KOŚCIUSZKI 5/7).

Okaziciel niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę, na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie.**

Kupon ważny tylko w czwartek, dn. 20 kwietnia r. b. o g. 8.30 wiecz.

Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku.

UNIWERSYTET WYKŁADÓW POWSZECHNYCH PRZY K. I. Z.

Dziś (20 b. m.) o godz. 8.30 wiecz. w lokalu T-wa „Szir", ul. Narutowicza Nr. 32 wykład prof. H. Rundsteina n. t. „Zasadnicze zagadnienia psychologii mas. Część II".

O godz. 9.30 w tymże lokalu wykład prof. R. Zelwiańskiej n. t. „Europa — kraje i ludzie. Część VII. Hiszpania".

KURSY DLA URZĘDNIKÓW ADMINISTRACJI PISM.

Towarzystwo Wiedzy Prasowej organizuje w Warszawie w okresie od 8 — 14 maja r. b. kurs dla urzędników administracji pism.

Na program kursu złożą się: 1) 24 wykłady z dziedziny zagadnień wydawniczych, 2) zebrania seminaryjne, 3) wycieczki do agencji informacyjnej, instytucji kolportażowej i papierni.

Koszt udziału w kursie wynosi zł. 40. Szczegółowy prospekt kursu wysyła na żądanie oraz wszelkich informacji udziela sekretariat kursu (Tow. Wiedzy Prasowej, Warszawa, Zgoda Nr. 8, m. 4, tel 540-00).

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl §§ 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. VI. 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 3 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności na rzecz 3 Urzędu Skarbowego w Łodzi odbędzie się sprzedaż dnia 21 kwietnia 1939 r. w lokalu Józefa Wolfowicza przy ul. Piotrkowskiej Nr. 33 w I terminie 1.050 mtr. tow. baweln. podsz. oszac. na zł. 2.200.—.

Zajęty towar można oglądać w dniu licytacji od 9—16 w miejscu wykonywania czynności.

ZA NACZELNIKA URZĘDU
Cz. Gidyński, Kierownik Działu Egzekucyjnego.

Do akt Nr. VI. Km. 863/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Dowborczyków Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 maja 1939 r. od godz. 12—14 w Łodzi przy ulicy Piłsudskiego 33 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 szkic futra damskiego z łapek karakułowych, 2 szkice futra damskiego z łapek karakułowych szafa czeczotowa, dwie nocne szafki, toaleta czeczotowa, stolik kwadratowy, 2 krzesła, 1 taboret, oszacowanych na łączną sumę zł. 820, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) Stefan Górski.
Sprawa M. Borensztajna p-ko Lajbowi Hubermanowi.

Do akt Nr. XV. Km. 595/39/XV

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XV-go Zygmunt Dzieran, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy kpt. pilota Żwirki nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25-go kwietnia 1939 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 277 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy, maszyny do pisania i radia oraz innych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1270 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 marca 1939 r.
Komornik (—) Z. DZIERAN.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 63-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi: zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej. Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 86.